

# GŁOS TYMBARKU

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY

TYMBARK RII 1991

KWIECIEŃ - CZERWIEC

NR 6.



# Serdeczne przebudzenie

Kolędy tańczyły na drodze do nieba,  
Weselne orszaki kroczyły radośnie  
Gdy ocknął się człowiek, z marazmu odgrzebał,  
Gdy w oczach zakwitło serdeczne przedwiośnie.

A jego źrenice spłakały się wartką  
Wiośnianą ulewą ciepłego deszczyku.  
Atrament zamienił się w ruczaj i kartkę  
Wspomnienia popłynąły i dokądś umykały...

Po drzewach bujały przezorne wiewiórki  
I słupka stawały zbyt czujne świstaki.  
Od echa słuchały refrenu.../powtórki/  
Radością odświeżone zwierzęta i ptaki !

Bo człowiek nareszcie się ocknął, oniemiał,  
Gdy siebie na nowo zobaczył- sens znalazł,  
Co błyskiem był wielkim... A błysk ten na przemiał  
Dał Pan Bóg i w gwiazdach rozrzucił -zoddalał.

I wtedy roztańczył się kosmos bezkresny  
I czarne wszechświaty iskrząco rozświetlił.  
Radosną tą wieścią o szczęściu niewczesnym  
Człowieka w człowieku - gdy razem się wiedli...

To było serdeczne zbudzenie człowieka,  
Serdeczne otwarcie na Boga i innych !  
Nareszcie dopukał się Pan Bóg. Doczekał  
Się rozpromienienia serc prawych, niewinnych.

Ks.Krzysztof Pasyk

# FUNDACJA ROZWOJU GMINY TYMBARK W TYMBARKU

Uprzejmie informuję Mieszkańców Gminy Tymbark, że z inicjatywy grupy Obywateli Gminy, dnia 28.II.1990 r. w Biurze Notarialnym w Limanowej pod numerem 1245/90 ustanowiono składając odpowiednią kwotę na fundusz założycielski FUNDACJE ROZWOJU GMINY TYMBARK.

Po opracowaniu Statutu, wyborach Rady i Zarządu, Fundacja mając zgodę Ministra Finansów i Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, zarejestrowana została w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi 12.XII.1990 r. Z tym więc dniem Fundacja uzyskała osobowość prawną. Zgodnie ze Statutem, Fundacja ma na celu inspirowanie i wspomaganie działalności na rzecz Rozwoju Gminy Tymbark w zakresie gospodarczym, kulturalnym, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, rozwoju gospodarki rolnej, oświaty, sportu, turystyki i wypoczynku, działalności charytatywnej i opieki społecznej.

Z chwilą uzyskania przez Fundację osobowości prawnej, mieszkańcy Tymbarku, osoby prawne, instytucje itp. uzyskały możliwość szerszej działalności i rozwoju, mając równocześnie szansę uzyskania pomocy finansowej z funduszy centralnych. Fundacja ma na celu pobudzenie do działania mieszkańców Gminy Tymbark, zwłaszcza ludzi młodych wychowanych w systemie totalitarnym.

Wielu młodych Polaków, wykształconych, odciętych od kontaktów z wolnym światem bez swojej winy żyło w świecie iluzji.

Musimy sobie uświadomić, że każdy z nas, każdy pracujący przyczyniał się do tzw. utrwalania i budowy socjalizmu w Polsce. Jeden robił to bezwiednie, uznając że trzeba pracować, zarobkować i utrzymywać siebie i rodzinę. Swą pracą socjalizm ten "budował" biernie. Inni budowali go bardziej aktywnie, zmuszając w ścisłe sobie ustalony sposób podporządkować innych. Podporządkowanie to następowało najczęściej lepiej płatnym stanowiskiem, talo-

nem, możliwością zakupu atrakcyjnych towarów w specjalnych sklepach itp. Ten, który w taki sposób zniewalał materialnie, zniewalał umysły i ten zniewolony - wspólnie wznosili mury socjalizmu, mury zniewolenia, mury żelaznej kurtyny pomiędzy ludźmi, mury egoizmu. Liczył się tylko ten, który miał dostęp do dóbr, lub ten, który dobra te mógł nabyć. Taki system postępowania przyczyniał się do deprecjacji uznanych autorytetów, ludzi zasłużonych dla środowisk i poszczególnych miejscowości. Najważniejszą rzeczą była obrona systemu a nie dobro miejscowości, nie dobro człowieka, który w tej miejscowości żył.

Dziś wszyscy uświadamiamy sobie, że żyliśmy w systemie niszczyielskim. Świadczy o tym stan naszej gospodarki, brudne miasta, zatrute rzeki itp. Niszczono żywą tkankę społeczną w wyniku czego powstawała i umacniała się moralność podobna do moralności w czasie okupacji hitlerowskiej. Taka moralność powstaje tam, gdzie władza szuka swojej siły w bezprawiu. Człowiek wchodzi w konflikt z prawem, które nie jest przez niego akceptowane. Czarny rynek, łapówkarstwo, szmugiel, drobna kradzież, naruszanie przepisów lub ich omijanie, spryt - to "cnoty" tego systemu.

Rzutkość, pomysłowość Obywateli skierowane były nie tylko przeciwko państwu ale i przeciw swojemu sąsiadowi, koledze, którego obecność oznaczała pomniejszenie własnej szansy. To stabilne zagrożenie ze strony państwa i współobywateli paraliżowało naszą wyobraźnię.

Degradacji uległ system wartości związany z warstwą drobnych rzemieślników, kupców. Takie wartości jak solidność, uczciwość, wytrwałość, nastawienie na długoletnią pracę zostały całkowicie zniszczone.

Fortuny jakie istnieją obecnie w przeważającej większości powstały przypadkowo i w dużej części

dzięki pracy za granicą i dlatego nie budzą jeszcze pełnego zaufania ludzi interesu.

Przyszłedł jednak okres opamiętania, czas odrzucenia masek którymi byliśmy przybrani. Im szybciej te maski odrzucimy, tym wcześniej i lepiej powinno się nam żyć tu w Tymbarku. Maski egoizmu, podejrzliwości, uprzedzeń winny być zrzuczone pierwsze. Chcemy żyć i pracować z otwartą przyłbicą. Możemy i miejmy odwagę mówić własnym głosem, miejmy własne zdanie.

Inteligencja tymbarska, P.T. Dyrektorzy, Prezesi, Kierownicy, Duchowieństwo - z racji piastowanych stanowisk, z racji posiadanego autorytetu odpowiedzialni jesteście za stan moralny mieszkańców. Przy czym tak się składa że odpowiadacie przynajmniej częściowo za stan materialny, z tym że ten pierwszy ma zasadnicze znaczenie. Najtrudniej bowiem zmienić morale narodu i nawyki bo... "narodu duch zatruty to do piero bólów ból..."

Na Was zwrócone są oczy podwładnych. Wy dajecie przykład postępowania. Wy jesteście wzorem dla innych. Dlatego należy mieć na uwadze to aby Wasze imię na trwałe zapisało się w historii Tymbarku, aby Wasze imiona można było postawić bez wahania obok takich postaci jak : Józef Marek, Ks. Teofil Świątek, Jan Macko i wielu im podobnych z różnych względów jeszcze do dziś niedocenywanych.

Jesteście "władzą", reprezentujecie władzę. Władzy tej należy się posłuszeństwo, ale posłuszeństwo ograniczone. Posłuszeństwo warunkujące życie w ładzie społecznym dla budowania dobra wspólnego. Gdy władza wkracza na tereny do niej nie należące, gdy władza narusza sprawiedliwość i godność ludzką - podstawowe prawa człowieka, zawsze musi się liczyć z tym, że powstanie przeciw niej uzasadniony sprzeciw.

Musimy jak najszybciej zasypać przepaść między władzą a obywatelem. Wszelka władza winna być na usługach ludu, winna mu służyć w całej pełni.

Obywatel winien zrozumieć, że

musi dla dobra całej społeczności podporządkować się władzy, która działa dla dobra ogółu. Władza nie może być w żadnym wypadku demoralizowana a w całej pełni przekonana że działa i stara się działać dla dobra osób zamieszkujących miejscowy teren. Szanujmy więc wybraną w demokratycznych wyborach władzę. Jeżeli ona nie spełnia naszych pragnień zmieniamy ją, ale w sposób zgodny z prawem. Skończyła się epoka, w której burzyło się to co istniało.

Nastał teraz czas budowy i na tym teraz skupmy swoją energię.

Nie szukajmy pomocy na zewnątrz tymbarskiej Gminy, w prasie, telewizji - bo te organa zawsze wykorzystają nasze słabości dla własnych propagandowych celów, a Tymbarkowi poza ośmieszeniem nie pomogą.

Zarząd Fundacji przy pomocy miejscowych zakładów pracy, instytucji, szkół, ludności, grup społecznych starać się będzie podejmując różne inicjatywy odbudowywać system wartości pozytywnych takich jak uczciwość, solidność, wytrwałość. Fundacja, jako instytucja apolityczna i niezależna, starać się będzie ze wszech miar służyć wszystkim mieszkańcom Gminy. Trzeba tu dodać, że i sami mieszkańcy Gminy muszą umieć dostrzec i wykorzystać stworzoną im szansę.

Fundacja, która uzyskany zysk nie może przeznaczyć na inne cele niż określone w Statucie, czyli na cele społeczne Gminy - będzie apelować do społeczeństwa o gromadzenie środków na te cele.

Będzie można przekazywać na cele Fundacji wszelkie środki pieniężne, jak również mienie ruchome i nieruchome. Fundacja może przejąć w formie zapisu testamentowego, aktu notarialnego lub innej formy darowizny wszelkie dobra. Ofiarodawca może i ma takie prawo do określenia sposobu i terminu zagospodarowania darowizny.

Fundacja będzie apelować do Dyrektorów zakładów pracy, instytucji, rad zakładowych, rad pracowniczych, rzemieślników, przedsiębiorców o wzmożenie wysiłku w celu ożywienia życia społecznego, kulturalnego na terenie Gminy przez organizację konkursów, wystaw, odczytów,

zawodów sportowych itp. Fundacja będzie apelować do tych podmiotów gospodarczych o udostępnienie szerszemu ogółowi swoich pomieszczeń, świetlic, obiektów, urządzeń niejednokrotnie budowanych przez i przy pomocy miejscowej ludności.

Fundacja będzie zachęcać wszystkie instytucje państwowe i społeczne, istniejące już i nowopowstałe przedsiębiorstwa państwowe i prywatne, całą społeczność Gminy Tymbark do gromadzenia środków na cele określone Statutem. Nikt z nas bowiem nie może powiedzieć że nigdy nie będzie potrzebował pomocy, gdyż przyszłość każdego człowieka jest dla niego tajemnicą.

Fundacja będzie się starać zaintegrować społeczeństwo Gminy. Czy jej się to uda, nie będzie zależało tylko od niej samej.

Spróbujmy więc jej w tym pomóc.

Prezes Zarządu Fundacji  
J. Czyżydło

## Wrogość wobec "Solidarności"

Nie jest przypadkiem, że konwergentny ruch "Solidarności" wzbudza niepojętą wrogość tzw. partii typu marksistowskiego. Celowo używam tu określenia "tzw. partii". Czynię to dlatego, że zjawisko społeczne - a ściślej mówiąc: antyspołeczne - ukrywające się pod kryptonimem: "partie marksistowskie" w gruncie rzeczy nie mieści się w pojęciu partii. Słowo: "partia" pochodzące od łacińskiego "pars" jest określeniem fragmentu, pewnej całości, stanowiącego jej część. Część nie może być bez uszczerbku dla całości ani od niej odłączona, ani tym bardziej wykorzystywana przeciwko całości. Jeżeli całością jest społeczeństwo, to część tego społeczeństwa zwana "partią"

jest z nim organicznie powiązana, czerpie swoje siły vitalne ze społeczeństwa, a racją istnienia tej części jest pożytek dla całości. Każda organiczna całość może mieć części zwyrodnieniowe, jak: nowotwory, czyraki, narośla itp., które nie służą całości, a przeciwnie szkodzą jej lub mogą nawet doprowadzić do zniszczenia całości. Takie zwyrodnienia zwykle usuwa się chirurgicznie. W społeczeństwach pojawiają się takie formy zwyrodnieniowe. Przyjmują one różne postaci, a w każdym przypadku działają na szkodę społeczeństwa, czasem są nawet bardzo groźne. Są to przede wszystkim gangi, mafie, bandy, zmory, kliki, siatki szpiegowskie itp. Niektóre z tych form mogą nawet pozorować partie polityczne, organizacje społeczne lub przejawiać się w formie ruchu ideologicznego. Tzw. "partie marksistowskie" są klasycznym przykładem ruchu ideologicznego pozorującym partie polityczne.

Pomiędzy partią polityczną a ruchem społecznym zachodzą istotne różnice. Dotyczą one przede wszystkim celu oraz struktur organizacyjnych. Celem wszystkich partii politycznych jest przejęcie władzy w państwie lub przynajmniej uzyskanie wpływu na władzę, aby poprzez władzę służyć społeczeństwu zgodnie ze swym programem społeczno-politycznym i gospodarczym.

Statuty partii ściśle określają ich struktury organizacyjne, rodzaje członkowstwa, system komórek i instancji partyjnych, hierarchię i kadencję władz itp. Ruchy społeczne różnią się od partii politycznych tym, że są przejawem spontanicznych zbiorowych dążeń społeczeństwa, nie są zainteresowane przejmowaniem władzy w państwie, choć mogą mieć na nią wpływ, nie posiadają struktur organizacyjnych, statutów ani ściśle określonej władzy.

Partie typu marksistowskiego są zaprzeczeniem zarówno partii jak i ruchu społecznego, są ich atrapą. Jako ruch ideologiczny mają podobieństwo do ruchu społecznego, ale są równocześnie jego za-

przeczeniem, ponieważ działają na szkodę własnego społeczeństwa. Jako ideologia totalitarna marksizmu jest dokładnie odwrotnością Solidarności. Ruchy marksistowskie pozorują ruchy społeczne z racji swoich totalnych założeń o których Engels pisał: "Dokonanie... dzieła wyzwolenia świata jest misją dziejową nowoczesnego proletariatu" (Od utopii do nauki). Równocześnie w założeniach marksizmu precyzyjnie ukryty jest mafijny cel tego ruchu jakim jest dążenie do panowania nad światem. Stąd konieczność pozorowania partii politycznej. Pozory partii zachowuje ten ruch tylko w warunkach dochodzenia do władzy. Z chwilą objęcia władzy wyklucza on jakąkolwiek partyjność zachowując ściśle mafijny charakter. Niszczy wszelkie próby zakładowania innych partii i wszelką wolną działalność obywateli. Pozornie wolne stowarzyszenia i organizacje nawet młodzieżowe i dziecięce - są w tych warunkach podporządkowane jednej tzw. "kierowniczej i przewodniej sile narodu". "Siła" ta przy pomocy nomenklaturowej aparatury i sił uzbrojonych w totalitarny sposób koszaruje wszystkie dziedziny życia obywatelskiego i ludzkiego, scalając społeczeństwo w jeden obóz koncentracyjny. Równocześnie "siła" ta skłóca jednostki ludzkie i społeczne, skutecznie likwidując wszelkie próby porozumienia, jedności i pokoju. Ruch ten jest zaprzeczeniem jakiegokolwiek ludzkiej solidarności, a Lenin nazwał go cynicznie "partią nowego typu". Działacze tego antyludzkiego ruchu samoczynnie wykluczają się z solidarnościowego ruchu obywatelskiego, jako sprzecznego z nim ideologicznie. Ruch marksistowski, jako ideologia, jest niereformowalny z racji zasadniczych. U jego teoretycznych podstaw leży bowiem destruktywna i antypojednawcza zasada filozoficzna, sformułowana przez Marksa, która głosi, że jedność przeciwieństw istnieje tylko w konfrontacyjnym zwarciu. Stąd w doktrynie marksistowskiej wysuwa się na plan pierwszy walkę, jako

zasadę. Zasada ta przeniesiona na stosunki społeczne inspirowała nieustanną walkę klas i wyklucza jakiegokolwiek ludzkie pojednanie. To, co dziś mówi się w kręgach marksistowskich o pojednaniu, pluralizmie i porozumieniu jest sprzeczne z ich własną ideologiczną zasadą walki. Jest zatem tylko wybiegiem, kłamstwem, dezinformacją lub przyzajaniem się w warunkach rysującej się przegranej wobec budzącej się solidarności społecznej. Solidarność, jako ruch społeczny, dekonspiruje i demaskuje antyludzki charakter marksizmu ideologicznego.

Jeszcze za życia Karola Marksa jego teoria walki klas dostrzeżona została, jako idea wysoce antyhumanitarna i jako reakcja na jątrzące działania rodzących się w XIX wieku tzw. partii marksistowskich, powstał kierunek społeczno-polityczny nazywany solidaryzmem. Głosił on naturalną wspólnotę interesów różnych grup społecznych w państwie, niezależną od klasowego charakteru tych interesów. Teoretykami solidaryzmu byli Emil Durkheim i Charles Gide. W roku 1883 w marksistowskiej partii "Proletariat", na tle braku aprobaty dla doktryny walki społeczno-politycznej, doszło do wyodrębnienia grupy, która nazwała się Partią Robotniczą "Solidarność". Wzbudziła ona natychmiastową gwałtowną reakcję marksistowskich fundamentalistów i po dwóch miesiącach Partia "Solidarność" przestała istnieć.

Każdy odruch solidarnościowy musi wzbudzić taką reakcję, ponieważ podważa on doktrynalne podstawy marksizmu. Ważne, aby ten fakt uświadomił sobie każdy, kto miałby jeszcze dziś jakieś złudne nadzieje na możliwość zaakceptowania przez pryncypialny marksizm współczesnych ruchów solidarnościowych

M. WAWRZYŃIAK

  
**SOLIDARNOSĆ.**

# WIZYTA W POLSCE

## MISSION EN POLOGNE

Les 15, 16 et 17 Novembre derniers, une délégation de l'association "Action solidarité Caen - Calvados - Pologne", composée de Mme Brigitte GIRAULT, M. Georges DENIZOT, Mr Jean DURROUX et Mlle Catherine JURASZEK, se rendait en Pologne.



W dniach 15, 16 i 17 listopada 1990 r. przebywała w Polsce delegacja stowarzyszenia "Akcja solidarność Caen - Calvados - Pologne", złożona z Pani Brigitte Girault, Panów Georges Denizot, Jeana Durroux oraz Pani Katarzyny Juraszek.

TYMBARK "...jesteście teraz częścią naszego życia". Stowarzyszenie "Akcja solidarność Caen - Calvados - Polska" kierowane przez Panią Brigitte Girault, która bogata jest już w doświadczenie po dziesięcioletniej akcji pomocy w rozwoju Senegalu, skierowało swoją delegację do Tymbarku w celu poznania nowych władz lokalnych wybranych w wyborach samorządowych i rozważenia nowych form współpracy.

W rok po swojej pierwszej wizycie członkowie delegacji mogli szybko ocenić rozmiar przemian, które są konsekwencją upadku bloku państw wschodnich i narodzin demokracji.

W grudniu 1989 r. delegacja podejmowana była prywatnie przez miejscowych działaczy "Solidarność". Tym razem delegacja przyjęta została przez nowego wójta i jego współpracowników. 15 listopada 1990 r. członkowie stowarzyszenia "Akcja solidarność Caen - Calvados - Polska" uczestniczyli w obradach Rady Gminy, w trakcie których poruszano problemy budżetu, służb komunalnych, dróg publicznych, kształcenia, opieki zdrowotnej i zatrudnienia. Już w trakcie te-

go pierwszego roboczego spotkania uwidoczniła się wzajemna chęć współpracy, wtedy to Pani Girault stwierdziła: "Weszliście w nasze życie i bez Was już się nie liczymy".

Wobec konieczności precyzyjnego określenia kierunków rozwoju potrzebnego do opracowania skutecznego współdziałania Przewodniczący Rady Gminy zorganizował robocze posiedzenie. W trakcie tego posiedzenia Przewodniczący przedstawił szczegółowy wykaz różnych działów gospodarki Tymbarku (10415 mieszkańców) jak również program rozwoju gminy. Równocześnie odbyto serię wizyt w celu poznania infrastruktury gminy. W ramach tego Pan J. Durroux i nowy Dyrektor Zakładów Rolno-Spożywczych w Tymbarku przez 2 dni omawiali możliwości modernizacji i prywatyzacji środków produkcji i transportu. Równocześnie członkowie delegacji odwiedzali szkoły i przedszkola co pozwoliło stwierdzić skuteczność już realizowanych działań: blisko 1000 dzieci znajduje tam codzienną opiekę w dobrych warunkach. Ponadto dozwolone jest w nich również nauczanie religii i chociaż nie jest ono obowiązkowe, to ucze- szcza na nie 100 % dzieci.

Wreszcie wizyta w Ośrodku Zdrowia w Słopnicach uwidoczniła istniejące braki w polskim systemie opieki zdrowotnej: pomimo obecności fachowej ekipy lekarzy istotne bardzo są braki w materiałach medycznych: strzykawki, igły jednorazowego użytku, bandaż, opatrunki, antybiotyki, stetoskopy i aparaty do mierzenia ciśnienia.

Władze lokalne wyraziły również życzenie opracowania programu wymiany, która oprócz współpracy technicznej i gospodarczej pozwoliłaby na nawiązanie wzajemnych kontaktów między studentami i pedagogami Tymbarku i Caen

Wokół FUNDACJI NA RZECZ ROZWOJU TYMBARKU.

Ważnym punktem misji stowarzyszenia "Akcja solidarność Caen - Calvados - Polska" było zaprezentowanie Fundacji na rzecz rozwoju gminy Tymbark".

Owoc przemyśleń grupy działaczy kierowana jest przez Pana Czy- żydło i ma na celu gromadzenie

środków koniecznych dla różnych kierunków rozwoju: gospodarki rolnej, tworzenia małych przedsiębiorstw, handlu, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, szkolnictwa, sportu, wypoczynku, turystyki, działań charytatywnych i opieki społecznej.

Fundacja ta pozwoliłaby pozyskiwać datki materialne i w naturze, krajowe lub zagraniczne bez opłat podatkowych i cła. Ma ona również za cel odegranie roli kasy pożyczkowej korzystając z kredytów udzielonych przez bank francuski i pożyczając je na dogodnym oprocentowaniu.

W rzeczywistości trudne przejście Polski do gospodarki rynkowej pociągnęło olbrzymi wzrost oprocentowania (40 %).

Fundacja mogłaby tym samym udzielać indywidualnych pożyczek niższej oprocentowanych na rozwój rzemiosła i handlu aby ożywić lokalne firmy prywatne.

Ta druga wizyta w Tymbarku delegacji kierowanej przez Panią Brigitte Girault pozwoliła określić nowy rodzaj pomocy jakiej mieszkańcy Caen mogą udzielić Polakom: materiały administracyjne, wysyłanie dokumentów informacyjnych, stypendia wyjazdowe do Caen i programy wymiany. Doświadczenie Francuzów powinno skłonić ich do przekazania ich wiedzy Polakom, którzy obecnie nie potrzebują już pomocy humanitarnej lecz środków, które pozwolą im decydować o przyszłym rozwoju ich nowej demokracji.

#### INICJATYWA CAEN

Stowarzyszenie sportowe Gueriniere kierowane przez Pana RENE BENDIT /radnego, miejskiego/ i subwencjonowane przez miasto Caen, organizuje kolonię wakacyjną w Reucurel, dokąd zaproszono na to lato na 15-dniowy pobyt grupę 28 dzieci z Tymbarku w wieku 6 do 13 lat.

#### "Mini refleksje"

Kwiaty związane od bezskutecznego czekania.

To las każdego, kto czeka daremnie /d/



# GMINA TYMBARK

Pan

Darryl N. Johnson  
Ambasador USA w Polsce

Mieszkańcy Gminy Tymbark pragną złożyć na ręce Pana najserdeczniejsze podziękowania za przyznana przez Komisję Wspólną do spraw Pomocy Humanitarnej w dniu 16 października 1990 roku pomoc finansową w wysokości 500 milionów złotych przeznaczoną na gazyfikację gminy.

Dzięki otrzymanej pomocy cała inwestycja obejmująca 150 km. gazociągu o wartości w cenach dzisiejszych około 5 miliardów złotych finansowana w 80 procentach ze składek miejscowej ludności jest obecnie na ukończeniu. Gazyfikacja gminy znacznie zmniejszy zanieczyszczenie środowiska naturalnego oraz poprawi warunki życia i pracy rolników indywidualnych, którzy stanowią zdecydowaną większość mieszkańców naszej gminy.

Życzymy Panu dalszych sukcesów w życiu osobistym i w pracy zawodowej.

TYMBARK 17 KWIECIEŃ 1991 roku.

*S. Puybylski T. Parczaniski*

# PROTEST

## ROLNIKÓW-DOSTAWCÓW MLEKA Z REJONU TYMBARKU

Dotyczy sfałszowania wyborów delegatów na Walne Zgromadzenie Przedstawicieli OSM Limanowa - rejonu Tymbarku.

Według założeń statutu, rejon Tymbarku ma reprezentować 2 delegatów na WZP, OSM w Limanowej. Po przeprowadzeniu wyborów w których wzięło udział 43 dostawców, wynik głosowania przedstawiał się następująco :

Władysław Kapitan	- głosów ważnych 13
Marek Kurek	- głosów ważnych 23
Stanisław Pachowicz	- głosów ważnych 18
Józef Puchała	- głosów ważnych 29

Tym samym prawo reprezentowania rejonu Tymbarku na WZP otrzymali M.Kurek i J.Puchała. Nie otrzymali większości głosów W.Kapitan i S.Pachowicz, niemniej pan Pachowicz znalazł się na WZP jako delegat wchodząc do Rady Nadzorczej obejmując stanowisko Przewodniczącego w/w Rady.

W związku z groźbą postawienia Spółdzielni w stan likwidacji postanowiono nie wnosić protestu do sądu, a wybrać mniejsze zło tj. poczekać na zebranie rejonowe celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Należy nadmienić, że postawienie Spółdzielni w stan likwidacji groziłoby wielu rolnikom niemożnością odstawy surowca do zlewni, co pan Pachowicz sprytnie wykorzystał.

Zachowanie pana Pachowicza w dniu 26.02.1991 r. w Remizie OSP w Tymbarku dopełniło kielich goryczy wśród rolników i daje pełny obraz ogółowi sprawy jak pan Pachowicz dba o interesy rolników, mleczarzy. Powszechnie wiadomo, że w/w dniu miało odbyć się posiedzenie Rady Woj.RI prezesów OSM woj.nowosądeckiego oraz przedstawicieli rządu tj. ministerstw rolnictwa i finansów. Jednym z punktów całego spotkania był udział i wystąpienie rolników. Niestety pan Pachowicz aż zanadto zadbał o interes rolników nie wpuszczając ich na salę twierdząc iż tylko na imienne za prośbami. Po zdecydowanym proteście rolników w/w Pachowicz zmienił swoją indywidualną decyzję twierdząc, że wpuści na salę ale w miarę wolnych miejsc, co było próbą zamydlenia oczów oczekującym. Po proteście pan Pachowicz znikną, dając tym samym możliwość wejścia na salę. Wszelkie zdziwienie wśród oczekujących na korytarzu wywołał widok na sali tymbarskich rolników, pseudo-rolników na 4 arach w osobach: b. Leśniak, S. Ślusarczyk czy B. Kosowski. To chyba oni mieli reprezentować rolników hodowców, jak wynikało ze słów powiedzianych przez pana Pachowicza na korytarzu. W związku z takim zachowaniem pana Pachowicza, które urąga wszelkim normom etyczno-moralnym iż nie jest osobą godną reprezentowania naszych interesów w OSM.

Pod protestem podpisało się 41 osób.

GLUPCY NAD PODZIW  
CZYNNI,  
DO WSZYSTKIEGO NIE  
PROSZENI SIĘ WTRACAJĄ,  
NIERAZ NAWET SIĘ ZDARZA,  
ŻE PRZEWODZĄ NAD  
LUDŹMI ŚWIATŁYMI  
LECZ SŁABEGO CHARAKTERU."



MICHAŁ WISZNIEWSKI

# Komisja D/S Nadzwyczajnych Zdarzeń w Gminie Tymbark

Zarządzeniem Nr 1 z dnia 26.02.1991 r. Wójt Gminy Tymbark - Szef Obrony Cywilnej mgr inż. Tadeusz Parchański powołał Gminną Komisję D/S Nadzwyczajnych Zdarzeń w Gminie Tymbark w składzie :

1. Wójt - Przewodniczący
2. Insp.d/s obronności UG - Z-ca Przewodniczącego.

Członkowie :

- 1/ Stanowisko d/s Infrastruktury Komunalnej i Budownictwa w UG
- 2/ Stanowisko d/s Infrastruktury Społecznej w UG
- 3/ Stanowisko d/s Rolnictwa w UG
- 4/ Dyrektor PZPOW w Tymbarku
- 5/ Gminny Komendant Ochotniczych Straży Pożarnych
- 6/ Komendant Komisariatu Policji w Dobrej
- 7/ Kierownik Gminnego Ośrodka Zdrowia w Tymbarku
- 8/ Dyrektor ZGKiM w Tymbarku

Zadaniem Komisji jest zapew - nienie skoordynowanej działalno - ści organów gminy i jednostek organizacyjnych oraz powołanych zespołów i komitetów na wypadek wystąpienia na terenie gminy nad - zwyczajnych zdarzeń a w szczegól - ności nadzwyczajnych zagrożeń środowiska, powodzi, zagrożeń dla życia i zdrowia oraz zapewnienia systemu wykrywania zkażeń i wczesnego ostrzeżenia.

Robert Nowak



## Moje przyrzeczenie

Nadszedł wreszcie dzień w któ - rym miałem złożyć przyrzeczenie harcerskie.

Było to 2 marca 1991 roku. Na tę uroczystość zaprosiliśmy dru - nę hufcową Marię Wcisło. Nasza drużyna wraz z opiekunem

druhem Mieszkiem wyruszyła przez Łopień do Chyszówek.

Wieczorem rozpoczęła się przy kominku uroczystość przyrzecze - nia. Razem z dwójką innych dru - hów z naszej drużyny z powagą wy - powiedzieliśmy słowa roty przy - rzeczenia : " Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce... ", które odebrała od nas drużyna hufcowa.

Druh Mieszko opowiedział nam własne przyrzeczenie. Ukazał nam wagę słów, które wypowiedzieliśmy w przyrzeczeniu.

Tego wieczoru zrozumiałem jak dużo wartości wnosi harcerstwo w życie człowieka, o ile bardziej wyrabia jego charakter i silną wolę.

Harcerstwo dobrze przeżyte potra - fi nauczyć miłości do ojczyzny i ludzi, a także do samego siebie.

Przyrzeczenie, które złożyłem przed Bogiem i ludźmi a także wy - darzenia tego wieczoru wprowadzi - ły mnie w jakiś nowy świat. Może jest to wielka przygoda, a może droga ku nowemu życiu ?

Klaudiusz Wywrzyniak



I znów czekam.  
A wiatr  
z niecierpliwością  
rozszelaścił nagle  
liście,  
a potem,  
całkiem jak kot,  
zamiauczał  
na skrzypiących  
drzwiach.  
I znów czekam.  
A wtedy deszcz  
pierwszymi,  
nieśmiałymi kroplami  
wzruszył do łez  
kałuże -  
zamrugały  
tysięcznymi odblaskami  
księżycy.  
A potem jeszcze...  
Ach ! zresztą już nic.  
Przecież już jesteś.

14.12.89 r.

PAWEŁ PAJDA

# NON-VIOLANCE

UJAWNIENIE

„DOBRA” W „ZŁYM”

Nie przebrzmiało w naszym studium echo nitscheańskiej parafrazy przykazania miłości " Tymnowym przykazaniem przykazuję wam, o bracia moi, stańcie się twardzi ". Fryderyk Nietsche pokazuje nam w chwale i blasku świat realny. Świat pełen wojen, nienawiści, przemocy i zmysłowości. Świat nasz, w którym zasiedliła się nienawiść. Czy rzeczywiście można nie nienawidzić nieprzyjaciela, wroga? Taki stan rzeczy wynika z wadliwych założeń i przesłanek filozofii materialistycznej. Wady te nie pozwalające prawidłowo rozwijać się jednostce ludzkiej leżące u podstaw ekonomii współczesnej, spowodowały prymat rzeczy nad duchem człowieka, a co za tym idzie nad całymi społeczeństwami. Brak rozgraniczenia między tym co dobre a złe. Brak odpowiedzi na pytanie, czym jest człowiek, po co żyje, umiera i cierpi. Są przyczynami wyścigu, zbrojeń, konfliktów społecznych i politycznych, a także zachwiania równowagi w sercu, duszy człowieka między dobrem a złem, miłością a nienawiścią, miłosierdziem a brakiem litości, sprawiedliwością a bezprawiem. (Tyczy się oczywiście praw boskich).

Jan Paweł II przeciwstawiając się temu stanowi rzeczy w encyklice "Dives in misericordia" (O miłości miłosiernej) pisze: ...w świecie w którym żyjemy. obecna jest miłość(...) Miłość ta w sposób szczególny daje znać o sobie w zetknięciu z cierpieniem, krzywdą, ubóstwem, w zetknięciu z całą historyczną "kondycją ludzką", która na różne sposoby ujawnia ograniczoność i słabość człowieka, zarówno fizyczną jak i moralną. Właśnie ten sposób i zakres przejawiania się miłości nazywa się w języku biblijnym miłosierdziem." Ojciec Św. przez swoją działalność stał się w pewnym sensie projektantem ludzkiej cywilizacji miłości. Papież w swojej encyklice zakłada prymat miłosierdzia nad sprawiedliwością. Jan Paweł II mocno zaznacza w niej także personalistyczną kon-

ceptję człowieka, uciekając się do głębi jego serca i duszy." Świat z którego wyeliminujemy przebaczenie, może być tylko światem zimnej bezwzględnej sprawiedliwości, w imię której każdy będzie dochodził swych praw w stosunku do drugiego..." Krótko mówiąc jest to dokładna definicja zasady, stworzonej na podstawie Kodeksu Hammurabiego "oko za oko, ząb za ząb".

Przewycięzenie tej zasady jest możliwe tylko dzięki miłości do bliźniego, miłości miłosiernej. Przejawia się to przykładowo w sposobie rozwiązywania konfliktów sporów czy nieporozumień. Jak pogodzić ideę miłości i przebaczenia z brakiem pobłażliwości wobec zła, zgorznienia, krzywdy i zniewagi?

Czy należy, jak to mówi Chrystus w Ewangelii w/g Św. Mateusza "...Ja wam powiadam: nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi..." Taką postawę przyjąć mogą tylko ludzie silni wiarą jak i duchem. Z pewnością należał do nich Jezus, syn Boga. Z niego też, jako chrześcijanie, czerpiemy przykład. Chcąc zrozumieć wszystkie nauki, które przekazał nam Chrystus, musimy zaznać cierpienia, smutku i goryczy. Jednocześnie będąc wiernymi jego nauce, i samemu Bogu. Chrystus swoją naukę potwierdził na Ziemi, gdy konał na krzyżu, wybacząc swoim oprawcom słowami: "Wybacz im Ojczy, bo nie wiedzą co czynią...". W tych słowach została zawarta wielkość Chrystusa, jako wybawcy rodzaju ludzkiego, a zarazem małość ludzi. Podkreślając przy tym jaką spełniają ludzie rolę na Ziemi w planach bożych, a mianowicie to, że wszyscy my zostaliśmy stworzeni przez Boga i jesteśmy swego rodzaju narzędzi w jego rękach. Tak jak Chrystus został człowiekiem aby wypełnić plany swego Ojca.

Jednym z wielu przykładów ludzi starających wprowadzić zasadę miłości miłosiernej, nie tylko w życiu religijnym, ale także i społeczno-politycznym był hinduski polityk i przywódca narodu indyjskiego Mahatma Gandhi. On to napi-

Wójt Gminy Tymbark  
Zarząd Gminy Tymbark

Tymbark, 1991-02-28

Rada Krajowa Solidarności RI  
w W a r s z a w i e

W związku z reportażem z Tym-  
barku nadanym w Kronice Krakow-  
skiej w pr. II TV w dniu 27.02.91  
pragnę przekazać następujące oś-  
wiadczenie :

Na pytanie zadane przez reporter-  
kę TV, a dotyczące odwołania z  
funkcji Przewodniczącego Gminne-  
go Zarządu Solidarności RI w Tym-  
barku Pan Pachowicz Stanisław od-  
powiedział wymijająco, poświęca-  
jąc za to całą swoją wypowiedź  
mojej osobie.

Stwierdzam z całą stanowczością,  
że wszystkie wypowiedziane na  
mój temat zdania były niepraw-  
dziwe i godzące w moje dobre imię.  
Za skandal uważam fakt, że  
na taką kłamliwą i oszczerczą wy-  
powiedź przed kamerą TV pozwolił  
sobie człowiek, który przedstawia  
się na naszym terenie jako członek  
Rady Krajowej Solidarności  
RI. Wobec powyższego uprzejmie  
proszę Radę Krajową Solidarności  
RI o odpowiedź na następujące py-  
tania :

1. Czy prawdą jest, że Pan Stan-  
isław Pachowicz jest członkiem  
najwyższych władz związku za-  
wodowego Solidarności RI ?  
Jeżeli tak, to proszę o wyjaś-  
nienie jak to możliwe, by w  
najwyższych władzach Solidar-  
ności RI zasiadał człowiek  
nie mający żadnego autorytetu  
ani społecznego poparcia wśród  
rolników Gminy Tymbark oraz  
odwołany z pełnionej funkcji  
na szczeblu gminy.

2. Jak to możliwe, że Zrząd Woje-  
wódzki Solidarności RI tole-  
ruje w swoich szeregach czło-  
wieka, który odwołany z funkcji  
Przewodniczącego Zarządu Gmin-  
nego 10 miesięcy temu, przegra-  
ny w wyborach do Rady Gminy  
od samego początku zwalcza wy-  
brane w zdecydowanej większo-  
ści z kandydatów Solidarności  
samorządowe władze Gminy Tym-  
bark, nieustannie podważając  
autorytet Solidarności w spo-  
łeczeństwie.

W Ó J T

mgr inż. Tadeusz Parchański

Zał. : kopia teleksu do Ośr. TV w  
Krakowie

Do wiadomości: Zarząd Woj. Solidar-  
ności w Nowym Sączu

## NON-VIOLANCE /dok. zę str

sał, że "...pokochał Chrystusa..."  
Czy już same te słowa nie świad-  
czą o tym, że wcielał zasady mi-  
łości do bliźniego, bez względu  
na jego narodowość, wyznanie czy  
też poglądy polityczne? Głosił te  
zasady w czasach kiedy konflikty  
narodowo-wyzwoleńcze, wyznaniowe  
były na porządku dziennym.

Już nawet samo to może zaszokować,  
że Gandhi był hindusem, a Chrys-  
tus zapoczątkował nową religię -  
chrześcijaństwo. Można postawić  
pytanie w jaki sposób robił to  
Mahatma, że potrafił pogodzić jak-  
że dwie różne rzeczy. Politykę,  
przede wszystkim był właśnie po-  
litykiem walczącym o wolność In-  
dii, oraz nauki moralne i religij-  
ne, jako przywódca duchowy narodu.

Właśnie to czym kierował się  
Gandhi musimy poznać. Pozana -  
nie tych sił duchowych pomoże  
nam być lepszymi chrześcijanami,  
którym nie będzie straszne cier-  
pienie czy ból. Bądźmy mocni w  
wiarę wybacząc sobie nawzajem  
jak i wrogowi wyrządzone krzywdy  
oraz zniewagi.

Tomasz Krzyżak

*Błogosławieni  
miłosierni, albowiem  
oni miłosierdzia  
dostąpią. (Mt 5,7)*

# Małżeństwo

Małżeństwo ujęte od strony psychologicznej określa się jako związek mężczyzny i kobiety w założeniu trwały przez całe życie. Związek ten, według Marii Braun-Gałkowskiej, /znanego psychologa zajmującego się problematyką rodzinną/ poprzez tworzenie wieloaspektowej wspólnoty dąży do realizacji wspólnego dobra.

Małżeństwo jako trwały związek nie może być jednak traktowane statycznie, ale jako wspólnota dynamiczna pogłębiająca się dzięki współdziałaniu małżonków, poprzez interakcje rozwijające miłość, przez dążenie do osiągnięcia wartości, poprzez wspólne wypełnianie zadań.

Małżeństwo stanowi wspólnotę, dzięki której człowiek ma szansę zrealizować swoje oczekiwania, zaspokoić swoje potrzeby, a także wyzwalać się ze swojego egoizmu, jak również ubogacać swoją osobowość otwierając się w pełni na potrzeby drugiego człowieka.

Każdy jednak ze współmałżonków wchodzi w małżeństwo z innymi doświadczeniami wyniesionymi z własnej rodziny, z odrębnością swojego wewnętrznego świata kształtowanego w innych warunkach, świata który w małżeństwie musi stać się jedną zharmonizowaną rzeczywistością zawierającą się w pojęciu "my".

## *Wzory wyniesione z rodziny macierzystej i propagowane modele małżeństwa*

Pierwsze i najważniejsze przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego dokonuje się w rodzinie macierzystej. Kształtowanie wzoru żony czy męża zaczyna się już w świadomości małego dziecka, a w okresie dorosłości wzory te są mniej lub bardziej świadomie powtarzane i naśladowane. Właśnie wzory tych stosunków międzyosobowych stają się punktem odniesienia dla postępowania we własnym życiu rodzinnym. Stąd więc niewłaściwe pożyte małżeńskie rodziców, a szczególnie brak wzoru miłości małżeńskiej może wpłynąć na brak miłości czy zaburzenia jej rozwoju w póź-

niejszym życiu małżeńskim ich dzieci. Istotną sprawą jest nie tylko uświadomienie sobie przez małżonków posiadanych wzorów, ale również wypracowanie ich harmonii w rodzinie własnej. Proces ten wymaga współdziałania, porozumienia i współpracy, ale w efekcie prowadzi do umocnienia więzi międzyosobowej.

Brak uzgodnienia wzorów małżeństwa może prowadzić do prób podporządkowania sobie partnera, czy też do życia nie razem, ale obok siebie w imię złe pojętego partnerstwa.

W procesie kształtowania postaw wobec małżeństwa i rodziny ogromne znaczenie mają także propagowane modele małżeństwa w środowisku osób znaczących, rówieśników, a także modele upowszechniane przez środki masowego przekazu - filmy, telewizję, literaturę czy prasę.

Ogólnospołeczne zmiany m.in. praca zawodowa kobiet czy ich szeroko rozumiana emancypacja spowodowały dezaktualizację dotychczasowego modelu małżeństwa. Zachodzące przemiany stały się w jakiejś mierze szansą personalizacji związku małżeńskiego, szansą bardziej osobowych relacji małżeńskich. Z wielu badań przeprowadzanych ostatnio wynika jednak, że coraz bardziej upowszechnia się także u osób wierzących, laicki model małżeństwa, poprzestawanie tylko na ślubie cywilnym, czy odwlekanie zawarcia ślubu kościelnego, niska akceptacja norm moralnych związanych z życiem małżeńskim szczególnie brak przeświadczenia o nierozzerwalności związku małżeńskiego, czy o godności poczętego życia.

Coraz bardziej rozpowszechnia się także model rodziny małej - z dwojgiem dzieci. Propagowanie takiego modelu opiera się jedynie na problemie zabezpieczenia materialnego rodziny, z pominięciem innych istotnych wartości.

## *Miłość małżeńska*

Szczególną rolę w życiu małżonków odgrywa miłość. Problem miłości małżeńskiej jest złożony. Z jednej strony miłość ta musi opierać się na miłości ogólnoludzkiej, obejmującej poznanie, szacunek, troskę, od-

powiedzialność, a z drugiej strony miłość małżeńska jest wyłącznym przywiązaniem, pragnieniem do zgonnej więzi i takich relacji, które są ukierunkowane na wspólne dobro i na dobro potomstwa.

Zdaniem naukowców o szczęściu małżonków decydują przede wszystkim stosunki pomiędzy nimi, a więc warunkiem szczęścia jest miłość małżonków. W miłości małżeńskiej uczucie staje się bardzo silnym elementem wpływającym na przywiązanie do siebie małżonków na pragnienie wzajemnego dobra i wzajemnej identyfikacji.

Miłość małżeńska jest rzeczywistością dynamiczną podlegającą ciągłemu rozwojowi. Jakość tej miłości przede wszystkim zależy będzie od dojrzałości osobowej partnerów oraz od zdolności do przewycięzania samego siebie czy też od wrażliwości i otwartości na drugiego człowieka.

Z drugiej strony przeżywanie dodatnich uczuć tworzy szczególnie klimat rozwoju osobowości małżonków. Uczucia te pozwalają na głębsze zaangażowanie się we wspólne sprawy, a czynny udział w szerokim zakresie nowych sytuacji bardzo przyspiesza osobowe dojrzewanie małżonków, przyczyniając się również do rozwoju trwałych relacji pomiędzy nimi opartych na wzajemnym zaufaniu i poczuciu bezpieczeństwa.

Prawdziwa miłość małżeńska jest głęboko życzliwa, wrażliwa na potrzeby współpartnera, zawiera ona akceptację, wzajemne uznanie, zrozumienie, porozumienie, pomoc w rozwoju i realizacji dążeń pragnień, aby w końcu przekształcić się we wspólną radość z macierzyństwa i ojcostwa. Taka miłość staje się podstawą integralnego zaangażowania się całego człowieka w więź małżeńską, która będąc opartą na świadomości psychoseksualnej odmienności małżonków, pomaga im w przekraczaniu granic samego siebie, w afirmowaniu drugiego człowieka, a także w afirmowaniu wartości najwyższych. Taka miłość jest przede wszystkim altruistyczna, jest ona pragnieniem dawania dobra, obdarzania bogactwem własnej osobowości. W atmosferze takiej miłości

coraz bardziej rozwija się wrażliwość na potrzeby współmałżonka, zanika skłonność do wyliczania ofiar i obowiązków. Miłość dojrzewając staje się spokojniejsza, głębsza, stanowiąca podstawę zaufania. Jest to miłość odpowiedzialna, także za kształt i jakość wzajemnych więzi, za wspólną przyszłość. Taka miłość leży u podstaw potrzeby tworzenia, przekształcania świata, rozwija pragnienie samorealizacji człowieka i osiągnięcia pełni rozwoju.

Miłość małżonków musi się rozwijać, w przeciwnym przypadku zostaje zniszczona przez czas. Rozwój miłości małżeńskiej dokonuje się dzięki świadomej i intensywnej aktywności obydwu małżonków w kierunku budowania więzi obejmującej współobecność, współdziałanie, współporozumienie i współodczuwanie małżonków. Jednak problem więzi małżeńskiej zostanie omówiony w następnym numerze.

MARIA RYS

## Dekalog V

Aborcja to ostatnio dosyć "żywy" temat. Często słyszałem dyskusje na ten temat w pociągu, w autobusie, ale te dyskusje nigdy nie postawiły kropki nad "i". Nie dawały jednoznacznych odpowiedzi: tak lub nie. Dyskusje te napewno nie dotarły do sejmu RP, który, to przyjmował głosy społeczeństwa do 31 marca. Kościół wyszedł na przeciw dając gotowe ankiety do publicznego wypowiedzenia się składając swój podpis za NIE aborcji. Zauważyć można było, że większość podpisujących to mężczyźni i kobiety starsze lub zupełnie młode. Kobiety w "sile wieku" nie wypowiadały się - lub bardzo rzadko - może dlatego by w razie "draki" mieć tę furtkę przez którą można uciec /do nikąd/. W 95 % jesteśmy społeczeństwem katolickim, w którym od wieków obowiązuje jedno prawo moralne NIE ZABIJAJ, dlatego nie powinniśmy dyskutować tylko zdecydowanie powiedzieć NIE aborcji i to jest nasze zwycięstwo.

Obserwator

Bóg

czekał  
miliony lat  
z tęsknotą  
rozsadzającą  
serce miłością  
czekał  
odwiecznie  
na małą  
część  
kosmosu  
którą  
na imię  
człowiek  
czekał  
nie na  
człowieka  
w ogóle  
czekał  
na to  
dziecko  
które  
żyjąc  
w łonie  
twoim  
i zadrżało Jego  
serce  
gdy powstało  
najpiękniejsze  
jego dziecko  
pochylił się  
z miłością  
nad nim  
i szepnął  
że czekał  
na niego  
tak bardzo  
długo  
z miłością

i że ONO  
jest dla Niego  
najważniejsze  
jak  
najważniejszy  
jest każdy  
człowiek  
I stojąc  
pochylony  
nad łonem  
twoim  
szepnął  
SYNU MÓJ  
MÓJ SYNU  
SYNKU  
spojrzał  
w niebieskie  
oczy dziecka  
których ty  
jeszcze  
nie widziałas  
aż Jego  
Oczy  
zaszły mgłą  
z  
z krwi Jezusa

aż Jego Serce  
zadrżało  
boleśnie  
nie płakał  
myślał  
nie oceniał  
kochał  
i czekał  
kochając  
czekał  
na twoje  
dziecko  
na Jego  
dziecko  
bo przestać  
czekać  
bo przestać  
kochać  
może tylko  
człowiek

MR

zabiłaś !!!



# PASTERKA 1990

Zmiana adresu jest zawsze wielkim przeżyciem. A chyba jeszcze większym wydarzeniem jest zmiana adresu Dobrego Pasterza, Pana Jezusa Eucharystycznego w parafii. Taka zmiana adresu Chrystusa w parafii Podłopień miała miejsce w noc wigilijną z 24 na 25 grudnia 1990 r. Ta przeprowadzka Boga /pod zasłoną chleba/ i przeprowadzka wierzących w Niego została opisana w 16 wersjach, jako wynik ogłoszonego konkursu. Rostrzygnięcie konkursu odbyło się 10 lutego 1991 r. Poniżej prezentujemy 2 prace. Jeszcze raz wszystkim - tą drogą - składam gorące podziękowanie za chęć, pióro i atrament.

Proboszcz  
parafii Podłopień

Wesoły nam dziś dzień nastał chciałoby się krzyknąć dziś w Wigilię 24 grudnia 1990 r. Jakże radosna jest ta wigilia w historii naszej Parafii w Podłopieniu. Radość pierwsza to radość z okazji Świąt Bożego Narodzenia, radość druga to pierwsza "Pasterka" w nowo wybudowanym Kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Uroczystość to wielka, niepowtarzalna, jaka już nigdy nie powtórzy się w dziejach naszej Parafii. Właśnie w tym dniu Najświętszy Sakrament zostaje przeniesiony z dotychczasowej, wynajętej od państwa Kordeczków-Kuligów, Kaplicy do budowanego od 6 lat Kościoła.

Jest godz. 23 z minutami, noc spokojna, lekki mróz, jasne, wyskrzzone niebo - Ksiądz Proboszcz Tadeusz Machał z największym uszanowaniem i poważaniem podchodzi do tabernakulum w kaplicy, wyjmuje Najświętszy Sakrament, podnosi i w procesji wychodzi a za nim parafianie. Migocą światła świec niesionych przez starszych, iskrzą i drżą kolorowe lampiony trzymane w małych dziecięcych rączkach. Taka święta procesja, ze śpiewem i modlitwą podąża w kierunku nowego Kościoła. Orszak o twarzach rozśpiewanych ale skupionych w modlitwie. Widać to wyraźnie w blasku świec i lampionów, nad którymi unosi się delikatny zapach wosku i niby mgiełka spalonej parafiny. Idą w tej procesji parafianie, idą ci którzy tu już byli wiele razy, ci którzy

przepracowali przy budowie wiele dni. Idą także ci co nie przepracowali ani jednej dniówki. Idzie każdy. Zdaje się, że w poszumie lekkiego wiatorku, w poświęceniu księżycowej majaczą dusze zmarłych parafian, którzy nie doczekali tej chwili. Zdaje się widać ducha Heśka-mieszkającego na Doraziu młodego Żyda-w bestialski sposób zamordowanego przez hitlerowców, o parę kroków stąd, prawie na przeciw Kościoła.

Ale oto już zarysowuje się w mroku wyniosła, szczupła jak wysmaga ni mrozem i wiatrem ludzic gór - sylwetka Kościoła. Sylwetka wysoka, dumna, nawet nocą króluje tu w dolinie Łososinki. Dumna, bo na frontonie wita nas widoczna z daleka, chyba jedna z największych mozaik w Polsce, mozaika przedstawiająca Chrystusa, którego serce na wszystkie strony świata rozsyła promienie miłości i przebaczenia. Promienie, które wszystkim i każdemu indywidualnie rozświetlają drogę życia. Wystarczy tylko znaleźć się w ich zasięgu, Promienia Chrystusa Miłosiernego któremu należy tylko zaufać. Otwarte szeroko, na oścież drzwi Kościoła zapraszają do wnętrza, do tego naszego BETLEJEM. Cudowna noc, chyba taka jaka zdarzyła się w Ziemi Świętej prawie 2 tysiące lat temu. Przez te szerokie drzwi otwarte przez księdza Proboszcza i wszystkich parafian wchodzi Chrystus do naszego Kościoła ukryty pod postacią chleba a za nim Boży lud. Idzie po błądzącej

marmurowej posadzce, idzie w pełnym blasku świateł, idzie witany nieskazitelną bielą pustych jeszcze i strzelistych **połaci** ścian. I weszli też parafianie, zdumieni jasnością wnętrza, jeszcze nie zdają sobie sprawy w jakiej to historycznej uroczystości biorą udział. Ten i ów zajmuje miejsce siedzące, inny szuka wzrokiem stałego miejsca, na którym będzie się czuł dobrze w czasie modlitwy, część jeszcze niezdecydowanych, onieśmielonych stoi pod "chórem". Ale co to? przez otwarte jeszcze drzwi widać jakby ktoś poruszał się w zakamarkach wejściowych schodów, ktoś krzyczy duch Herook, trzęsie się z zimna i ze strachu, jakby chciał wejść ale się boi, jest tak blisko szczęścia, tylko **schodków**, tylko parę kroków. Nie wejdzie. Pozostał tam do dziś a słyhać go jeszcze w smętnym zawodzeniu wiatru, który obija się i potęguje w ostrych jeszcze nie wygładzonych obudowach schodów. Jakoś nieswojo w tym towarzystwie, ciarki przelatują po grzbiecie, nie nie będą tu stać, szybko zamykam za sobą ciężkie, dębowe drzwi wejściowe.

Przyjemne ciepło wnętrza ogrzewanego Kościoła owiewa twarze. Radość i ciepło. Dwa słowa tworzące atmosferę tej nocy wigilijnej w Podłopieniu. Łza w oku się kręci, jednym nie przywykłym do jasności i blasku światła odbitego od białych ścian, drugim z dumy i szczęścia jakiego dożyli, jakie ich spotkało dziś w tym, że mogą uczestniczyć w takiej podniosłej i jedynej w życiu uroczystości. Inni patrzą i patrzą i jeszcze nie dowierzają, że to dzieło życia, ich życie jest już na ukończeniu. Jedni i drudzy jeszcze nie są świadomi, że tworzą historię naszej Parafii, naszej miejscowości, że ich nazwiska, że ich czyny dobre i te, do których nie bardzo będą się przyznawać, zostaną zapisane na trwałe najpierw w pamięci kolegów, sąsiadów, swoich dzieci a później w kronice Parafii.

Jesteśmy pokoleniem, które ma szczęście tworzyć od nowa nową Parafię i budować nowy Kościół. Budować nowy Kościół w sensie duchowym i fizycznym. Ten Kościół

ma nas wyróżniać wśród innych, a my parafianie z Podłopienia mamy się z nim identyfikować. Tylko wybrane pokolenia mogą wznosić takie dzieła, dzieła niewyobrażalne, wydające się ponad siły a jednak powstające tak, jak powstał nasz Kościół. To nas będą wspominać nasi następcy, to za nas będą się modlić przyszłe pokolenia po wszystkie czasy. Dlatego my ojcowie i matki, dziewczęta i chłopcy, dzieci małe i większe, dziadkowie i emyrycy, dlatego my wszyscy razem wzięci możemy być dumni, dumni potęgą wszystkich, potęgą małej ale całej parafii, możemy się cieszyć z tej budowy i dziękować Bogu. Musimy dziękować Bogu, że wysłuchał i dalej wysłuchuje naszych modlitw w intencji budowy i parafian. Musimy już dziś dziękować Bogu za Proboszcza, który kieruje budową naszego Kościoła duchowego i fizycznego. Proboszcz bowiem nie zajął się tylko budową Kościoła fizycznego ale z taką samą dyscypliną, żarliwością, oddaniem buduje Kościół Boży w każdym z nas. W jednym i drugim zakresie oddaje się całkowicie i bez reszty i nie można dziś odpowiedzieć co jest dla niego ważniejsze, gdyż obie budowy są najważniejsze. Jest tak dlatego, ponieważ pierwsze miejsce u Niego zajmuje jednak modlitwa, modlitwy nauczył całą Parafię i opasał ją różańcem i zjednoczył wszystkich jak te paciorki, które codziennie od chwili rozpoczęcia budowy przesuwane są wśród rodzin.

To dlatego dziś w tę noc wigilijną, tu w Podłopieniu, po raz pierwszy w naszym Kościele narodził się Chrystus. Przyszedł do nas a my przygotowaliśmy Mu pachnące sianko, mknące stylizowane sanki, aby mógł na nich zawitać do każdego z nas. Cieszymy się. To nic, że na złotym tabernakulum czerwone kropelki krwi, ciernie - dziś tu jest radość. Radość spotęgowaną głosem wszystkich dzwonów. Po raz pierwszy w tym Kościele na gloria biją dzwony, gloria in excelsis Deo, po raz pierwszy śpiewa lud, a pokój ludziom dobrej woli nuca aniołkowie zajmą pierwsze miejsce po obu stronach ołtarza.

Wśród nocnej ciszy, w tej zadumie

w tej radości przerywanej śpiewem 4 głosowego chóru parafialnego sprawowana jest tu, w naszym Kościele, pierwsza Msza Święta - "Pasterka". Największe Misterium Świata.

Wśród nocnej ciszy słychać głos  
Lulajże Jezuniu, lulaj a Ty Go  
Matulu z płaczu utulaj. Utulaj Go  
aby mu dobrze było tu w Podkopienu,  
tu wśród nas, aby tu nigdy  
nie płakał, aby tu nigdy się nie  
skarżył, aby tu na Jego ustach  
zawsze były Słowa - Pokój Wam -  
Pokój mój daje Wam - Pokój ludz  
iom dobrej woli. A my śpiewajmy  
zawsze i wszędzie Chwała na  
wysokości Bogu, śpiewajmy wszyscy  
niech głos nasz wzmocniony echem  
odbitym od Łopienia i Zęzowa w  
znosi się jak najwyżej i osiągnie  
nie błękit-nieba.

Jan Czyżydło

## "Przeniesienie"

Rok 1990 - Wigilię Bożego Narodzenia,  
Bada pamiętać mieszkańcy Zawadki  
Jasnej i Podkopiaenia.

Bo pierwszy raz narodziłeś się  
Jezu w naszym nowym Kościele,  
I będziesz w nim mieszkał przez  
pokoleń wiele.

W noc wigilijną 23.15 zebrała  
się cała parafia w Kaplicy,  
Aby Cię Jezu przenieść w uroczystej  
procesji do nowej Krynicy.

Ksiądz Proboszcz pożegnał Kaplicę,  
kilkoma słowami,  
Bo w niej to przez siedem lat  
spotykałeś się Jezu z nami.

Potem w blasku świec i niesionych  
przez dzieci lampionów,  
Szedłeś Jezu w złocistej Monstrancji  
do swego Nowego Domu.

Lud wielbił Ciebie śpiewem pieśni  
uwielbienia,  
Zdać by się mogło, że nadeszła dla  
nas chwila zbawienia.

A noc była tak piękna, spokojna,  
gwiazdami w górze usłana,  
Był to znak, że i Ty Jezu cieszysz  
się ze swego nowego mieszkania.

Po wejściu do Kościoła dziewczynki  
z D.S.M. i ministranci wiersze  
recytowali,  
A wszyscy inni w ciszy Twój nowy  
żłóbek witali.

Gdy o północy ta piękna kolęda  
"Wśród nocnej ciszy..." zabrzmiała  
Niejednemu parafianinowi z radości  
twarz się uśmiechała.

Bo niektórzy wiele trudu i pracy  
w ten Kościół włożyli,  
Wspierali ofiarami, w modlitwach o  
pomoc Bożą prosili.

Ksiądz Proboszcz w homilii powiatał  
wszystkich serdecznie, życzenia  
święteczne złożył,  
Przypomniął, że przez sześć lat  
budowaliśmy ten Dom Boży.

Podczas Komunii Świętej nie było  
chyba człowieka takiego,  
Żeby nie przystąpił do stołu pańskiego.

Chór pana Antoniego pięknie kolędy  
śpiewał,  
A potem hymn "Ciebie Boga Wysławiamy",  
na cały Kościół rozbrzmiewał.

Na zakończenie Ksiądz Proboszcz  
pokropił lud wodą święconą,  
Błogosławieństwa udzielił i tak  
tę pamiętną "pasterkę" zakończono.

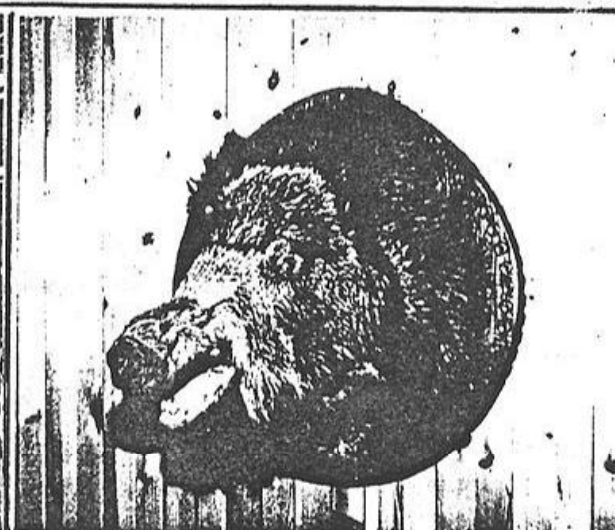
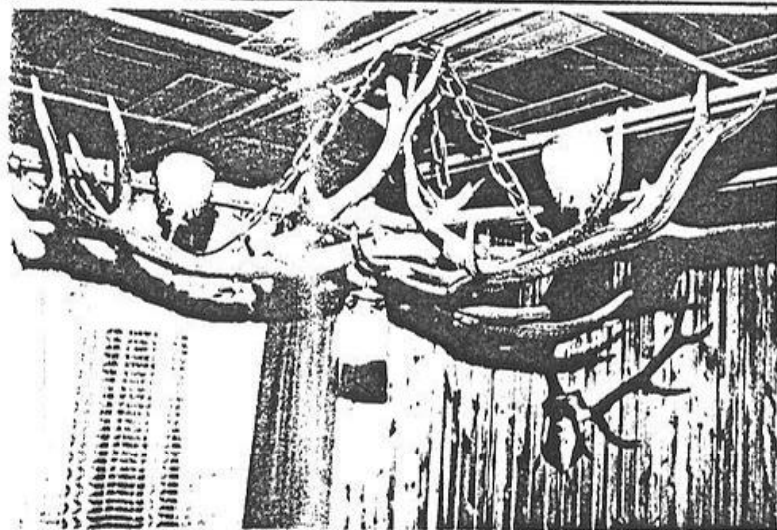
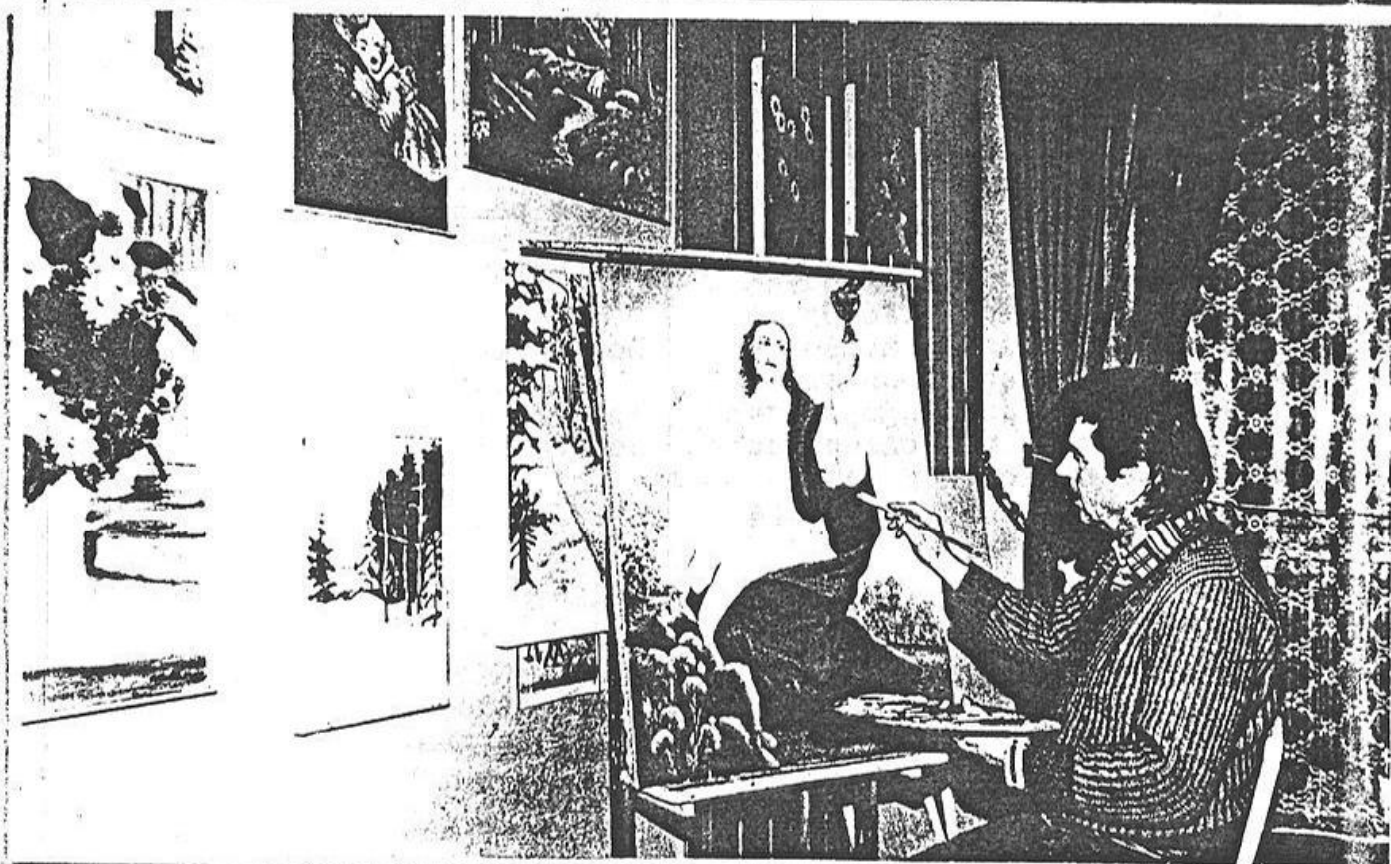
Gdy tłumy ludzi Kościół opuszczaly,  
Z mozaiki "Jezu Ufam Tobie",  
promienie błogosławieństwa na całą  
parafię spływały.

Kulpa Barbara  
kl.8 "a"

### Spółecznie dla Gminy

Pani Władysława Witanek, jako  
swoją wkład dla rozwoju Gminy  
zobowiązała się społecznie  
pracować u Fundacji u charakterne  
główniej księgownej.

# Praca wyzwolenia drzemiących zdolności



Gościem naszej Małej Galerii Twórców jest tym razem Pan Kazimierz Pluta. Pochodzi z Jędrzejowa /kielecki/, gdzie staje się spadkobiercą talentu swojego dziadka i ojca.

Po ukończeniu Technikum Przemysłu Leśnego w Żywcu, przyjeżdża do Tymbarku, by podjąć nakaz pracy w tartaku.

Już w średniej szkole postanowiono wykorzystać malarskie zamiłowania młodego artysty do u-

dekorowania wnętrza budynku. Wtedy też, spotyka się z kilkoma znanymi malarzami, którzy wpłynęli na udoskonalenie jego techniki i sztuki tworzenia. Pewnie też dlatego jego prace znalazły się na wystawie w Krakowie, gdzie otrzymuje wyróżnienie.

Obrazy Pana Pluty mogliśmy później obejrzeć w Tymbarskim Domu Kultury, gdzie ukazywał piękno ziemi limanowskiej.

W roku 1969, zostaje członkiem

PRÓBA WYZWOLENIA... /CD./

Koła Łowieckiego "Hubert" w Tymbarku, co wywarło ogromny wpływ na charakter twórczości jak i na styl życia Pana Kazimierza.

Jego obrazy przedstawiają pejzaże oraz zdarzenia związane z łowami. To co wydaje się być fascynujące w lesie, w przyrodzie i otoczeniu ma swoje odbicie na płótnie.

Samo mieszkanie przypomina raczej leśniczówkę: drewniane bazerie, meble a także trofea myśliwskie, gdzie m.in. znajdują się jelenie rogi, głowa dzika, czy ryś - największy drapieżnik naszych okolic. Warto dodać, że w ogródku

Pana Pluty możemy zobaczyć każdy gatunek leśnych kwiatów.

Ale artysta sięga także, do tematyki religijnej. Wiele jego prac znajduje się w Kościele w Siedliszkach koło Bobowej czy na Podkopienu. Dokonał także odnowienia rzeźb w polonijnym Kościele w Wiedniu /Austria/.

Dorobek Pana Pluty stanowi dość pokaźną liczbę, mamy więc nadzieję że zechce choć część z nich pokazać nam na kolejnej wystawie.

Tekst i fotografia - R. Sobczak

# Komu potrzebna obrona cywilna?

Obrona Cywilna kojarzy się ludziom wyłącznie z maską przeciwgazową czy wizerunkiem grzyba atomowego. Staramy się to zmienić OC nie jest instytucją czy organizacją, ale systemem działań mających chronić ludzi i dobra materialne przed zagrożeniami czasu pokoju. Do najbardziej spektakularnych należą awarie elektrowni jądrowych i zakładów posiadających TSP /toksyczne środki przemysłowe/.

W jakim stopniu problem ten dotyczy Tymbarku ?

Realnym czynnikiem zagrożenia jest u nas amoniak. Znajduje się na terenie Podhalańskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Tymbarku w ilości 4,5 tony. Stwarza to zagrożenie dla ludności mieszkającej w promieniu 3,5 km od Zakładu. Potencjalnym niebezpieczeństwem jest również przewóz toksycznych środków przemysłowych /TSP/ trasami :

1. samochodowa /Mszana Dolna - Limanowa/
  2. kolejowa / Chabówka-Nowy Sącz/
- .Do neutralizacji TSP przewidziane jest użycie grup specjalistycznych obrony cywilnej z PZPOW terenowych formacji OC, Policji, Służby Zdrowia, Straży Pożarnych. Niebezpieczeństwo utraty życia lub co najmniej zdrowia przez znaczną część mieszkańców gminy

jest zatem bardzo poważne. Sytuację pogarsza fakt, że ludność ta w większości jest nieświadoma zagrożenia lub lekceważy je.

Czy ludzie, którzy po awarii znajdują się w rejonie zagrożenia toksycznymi środkami przemysłowymi, nie mają żadnych szans ratunku? Odpowiedź brzmi - mają: ludzie ci - jeżeli będą się zachowywać zgodnie z określonymi zasadami - mają szansę ratunku. Po usłyszeniu sygnału alarmu chemicznego, który ogłaszany może być syreną alarmową / 3 minuty sygnał przerywany, 10 sekund nadawania, 15 sekund przerwy/ lub za pomocą samochodów z głośnikami, przez rozgłośnie radiowe itp. trzeba zachować się następująco :

- zwrócić uwagę na kierunek wiatru /obserwować unoszące się dymy lub pary/ i następnie zejść z linii skażenia najkrótszą drogą /prostopadle do kierunku wiatru/, po czym udać się do najbliższych budynków mieszkalnych lub publicznych,
- pozostać w budynkach, zamknąć przy tym szczelnie drzwi, okna i otwory wentylacyjne,
- do ochrony dróg oddechowych stosować zwilżoną w wodzie chustkę lub tampon, który w razie potrzeby należy szczelnie założyć na nos i usta,
- włączyć odbiorniki radiowe, dos-

## KOMU POTRZEBNA OBRONA CYWILNA?/CD./

- trajając je na stację lokalną i wykonywać polecenia nadawane przez radio lub inne środki przekazu,
- wyłączyć wszelkie urządzenia elektryczne /prócz radia/oraz ugasić wszystkie płomienie w kuchenkach gazowych itp.
  - zachować spokój, podporządkować się zaleceniom władz administracyjnych gminy.

Szczelne pomieszczenia przez pewien czas będą chroniły przed toksycznymi środkami przemysłowymi: istnieje więc duża szansa przeczekania w tych pomieszczeniach do czasu zlikwidowania awarii, ustania emisji TSP, zmiany kierunku wiatru lub nadejścia odpowiedniej pomocy.

Problem ochrony ludności i środowiska naturalnego przed nagłymi i rozległymi zagrożeniami powstałymi w wyniku katastrof i awarii obiektów technicznych lub działania sił przyrody powinien się znajdować w centrum zainteresowania całego społeczeństwa, organów administracji państwowej oraz samorządów lokalnych.

Takie będzie bezpieczeństwo mieszkańców gminy jakie traktowanie tej problematyki przez władze lokalne wyłonione po wyborach do samorządów.

Robert Nowak

## JUBILEUSZ /CD./

radosny śpiew kolęd nie tylko z radosnej nowiny - narodzin Chrystusa, ale tym bardziej radosny, że mogliśmy się spotkać już w innych czasie, już w innej Polsce - wolnej, niepodległej i demokratycznej.

Na wysłane 33 zaproszenia przybyło 14 absolwentów. Wśród zaproszonych gości obecni byli między innymi: Dyrektor ZSRS Pan Tadeusz Niezabitowski oraz tak bliski naszym sercom, nasz wychowawca Pan Adam Ociepka.

Naszym wspomnieniom towarzyszyły łyzy radości, bo kiedy w 1981 r. otrzymaliśmy świadectwo dojrzałości, byliśmy szczęśliwi z osiągniętego celu, ale smutni, bo wyruszyliśmy w niepewny świat i niespokojny czas w naszej ojczyźnie.

Ale dziś... po 10 latach stoimy już na twardym gruncie i idziemy ku lepszemu. Zdecydowana większość koleżanek i kolegów pozakładała już rodziny i żyje własnymi problemami.

Czasem dobrze jest powrócić choćby myślami do tych pięknych lat młodości spędzonych za szkolną ławką i dobrze jest stworzyć ponownie tę klasową rodzinę, dlatego przyrzekliśmy sobie spotkać się ponownie za 5 lat tj. w 1996r.

A więc - do zobaczenia.

Andrzej Czyrnek

## JUBILEUSZ

W mroźny pogodny dzień 26 stycznia w Zespole Szkół Rolno-Spożywczych odbył się skromny jubileusz dziesięciolecia ukończenia średniej szkoły - Technikum Przemysłu Spożywczego w Tymbaruku.

Zjazd absolwentów - po raz pierwszy w tak oficjalny sposób rozpoczął się uroczystą Mszą Św. w odnowionym i pięknie wystrojonym Kościele parafialnym. Mszę św. celebrował i homilię wygłosił proboszcz ks. kanonik Józef Leśniak - honorowy gość. W czasie Mszy św. towarzyszył nam

## ŻYCIE

Życie jest jak ekspres " Ziemia - Wieczność " mknący z niesłychaną prędkością ku Tobie.

Życie jest jak trawa: wiosną zielona, żółknąca jesienią i ginąca zimą.

Życie jest jak liść szumiący na wietrze rodzący się, usychający, spadający.

Życie przemija...



"Filip"

ROZWOJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

w sektorze prywatnym

- w gminie Tymbark.

Jedług stanu na dzień 31 grudnia 1990 r. ogólna liczba zaewidencjonowanych podmiotów gospodarczych wynosi 153, co w stosunku do analogicznego okresu 1989 r. stanowi wzrost o 43 jednostki.

Wzrost ten w poszczególnych działalnościach przedstawia się następująco:

	Stan na: 31.XII.1989	31.XII.1990	Wzrost w szt.
- handel	4	33	29
w tym:			
- sklepy	1	11	10
- kioski	2	10	8
- handel obwoźny	1	12	11
- transport towarowy	25	41	16
w tym:			
- międzynarodowy	-	6	6

Nowoorganizowane podmioty, to głównie handel i usługi, natomiast w małym stopniu działalność produkcyjna.

W działalności handlowej nastąpił znaczny wzrost sieci handlu stałego /sklepy i kioski/ oraz obwoźnego, przy czym większa część stanowi branżę spożywczą.

W działalności usługowej dominuje głównie transport towarowy - w tym również międzynarodowy, zaś w pozostałych usługach - usługi budowlane.

Do chwili obecnej słabo jeszcze zarysowała się na terenie gminy działalność produkcyjna. Produkcją tą stanowią dwie szklarnie - w tym: kwiaty w Tymbarku i warzywa w Piekieleku oraz dwie pieczarkarnie w Podłopieniu.

Dla zwiększenia rozwoju działalności gospodarczej na terenie gminy Tymbark, a szczególnie działalności produkcyjnej, Zarząd Gminy prowadzi wstępne rozmowy z przedstawicielami władz miasta Caen z Francji. Rozmowy te są w kierunku uzyskania pomocy kredytowej, z której mogłyby skorzystać nowoorganizowane zakłady.

TERESA CZYZYDŁO

W Y K A Z

podmiotów gospodarczych gminy Tymbark wg. stanu na 15.II.1991

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce wykonywanej działalności	Rodzaj wykonywanej działalności
1.	Gobczak Mał-ta	Tymbark-rynek Nr 1	Sklep galant-odzież-obuwie
2.	Smoleń Jan	Słopnice Nr 541	stolarstwo
3.	Kurek Józef	Słopnice Nr 333	tokarstwo w drewnie
4.	Papierz St-aw	Słopnice Nr 743	ślusarstwo
5.	Mułtarzyński Lud.	Zamieście Nr 124	inwest.projekty, koszt.dokument

6. Dziadoń Jakub	Podłopień Nr 68	transp.towar./ciągnik,
7. Żyła Wojciech	Tymbark-rynek	kiosk-kwiaty,warz-owo- ce spoż.
8. Łabuz Mieczysław	Zawadka Nr 73	transport towarowy
9. Młynarczyk St-aw	Zamieście Nr 84	transport towarowy
10. Kurek Jacek	Podłopień Nr 211	transport osobowy
11. Rusin Bronisław	Tymbark Nr 331	transport osobowy
12. Kordeczka Miecz-aw	Tymbark Nr 403	stolarstwo
13. Palacz Antoni	Słopnice Nr 666	handel okrężny-zabawki spoż-cukierniczy
14. Sroka Józef	Słopnice Nr 823	usługi remontowo-budo- wlane
15. Pażucha Stefan	Tymbark Nr 350	elektromechanika
16. Mirek Michał	Tymbark Nr 396	transport towarowy- międzynarodowy
17. Pałka Józef	Piekieńko Nr 63	blacharstwo-dekarstwo
18. Drożdżak Kazimierz	Słopnice Nr 749	blacharstwo pojazdowe
19. Trzópek Alojzy	Słopnice Nr 498	transport towarowy
20. Kaczmarczyk Adam	Słopnice Nr 489	transport towarowy
21. Opiola Bernardyn	Słopnice Nr 815	transport towarowy
22. Liszka Roman	Zawadka Nr 91	betoniarstwo
23. Wikar Henryk	Słopnice Nr 862	zmechanizowane roboty ziemne
24. Liszka Stanisław	Słopnice Nr 821	transport towarowy
25. Pach Władysław	Słopnice Nr 559	transport towarowy
26. Szumilas Ignacy	Zamieście Nr 31	transport towarowy
27. Bubula Henryk i Stępień Marian	Piekieńko Nr 50	remont-budowl, prod. mat. budowlanych
28. Kurek Wojciech	Tymbark Nr 382	transport drogowy + międzynarodowy
29. Bubula Adam	Tymbark Nr 271	szewstwo konfekcyjne
30. Wasilewski Grz-orz	Tymbark Nr 84	stolarstwo
31. Czepiel Jan	Słopnice Nr 204	murarstwo
32. Florek Roman i Radkowski J.	Podłopień Nr 261	stolarstwo
33. Curzydło Józef	Słopnice Nr 871	murarstwo-dekar, wyrób galanerii drewnianej
34. Musiał Edward	Podłopień Nr 132	prace zał. i wyładun. ładowarką
35. Pach T. i Pach F.	Słopnice Nr 595	wydobywanie, wytwarz. kruszyw
36. Kubatek Józef	Zamieście Nr 83	mechanika pojazdowa
37. Slimak Kazimierz	Tymbark Nr 114	kiosk rolno-spożywczy
38. Gaik Jan	Słopnice Nr 829	warzywno-owocowy
39. Kordeczka Józef	Podłopień Nr 223	instalatorstwo sanitarn- ne C.O.
40. Palacz Kazimierz	Słopnice Nr 291	instalatorstwo elekt.
41. Pala Franciszek	Podłopień Nr 220	instalatorstwo elekt.
42. Tokarczyk Stefan	Tymbark Nr 366	stolarstwo
43. Bień Antoni	Tymbark Nr 342	malarstwo pokojowe
44. Moskal Walenty	Tymbark Nr 236	murarstwo
45. Sikora Krzysztof	Tymbark Nr 316	kowalstwo
46. Gąsior Ignacy	Zamieście Nr 15	transport osobowy.
47. Piwowarczyk W.	Tymbark Nr 386	ślusarstwo usługowe
48. Palacz Władysław	Słopnice Nr 535	murarstwo
49. Piętoń Andrzej	Tymbark Nr 90	instalatorstwo elekt.
50. Zborowski Jacek	Tymbark Nr 371	stolarstwo.
51. Jęwiórski Antoni	Tymbark Nr 234	stolarstwo
52. Gędzik Władysław	Zamieście Nr 54	murarstwo
53. Sroka Józef	Słopnice Nr 316	betoniarstwo
54. Dziadoń Kazimierz	Zamieście Nr 143	stolarstwo mechanika pojazdowa



75. Tykurz Genowefa	Tymbark Nr 306	cykielnictwo
76. Podarczyk Andrzej	Tymbark Nr 144	malowanie szklono
77. Zborowski Adam	Tymbark Nr 313	instalatorstwo elektr. i elektrom.
78. Dziadoń Marek	Tymbark Nr 389	instalatorstwo sanita- rne CO i gazowe
79. Duchnik Józef	Tymbark Nr 182	stolarstwo
80. Piwowarczyk St-aw	Tymbark Nr 397	stolarstwo
81. Sułkowski St-aw	Zamieście Nr 1.	blacharstwo polardowe
82. Sobczak Stanisław	Podłopień Nr 241	slusarstwo
83. Wandarczyk Jan	Ślupnice Nr 613	bednarstwo
84. Witek Antonina	Tymbark Nr 34	fryzjerstwo
85. Wito Stanisław	Ślupnice Nr 33	cielistwo
86. Florek Józef	Ślupnice Nr 5	stolarstwo
87. Witek Józef	Ślupnice Nr 439	murarstwo
88. Pasyk Roman	Zamieście Nr 25	cielistwo
89. Wapiński Stanisław	Ślupnice Nr 573	murarstwo
90. Waska Andrzej	Ślupnice Nr 635	stolarstwo
91. Giza Stanisław	Zawadka Nr 50	cielistwo
92. Waska Marek	Tymbark Nr 426	stolarstwo
93. Tajduś Barbara	Tymbark Nr 159	fryzjerstwo
94. Zborowski Józef	Ślupnice Nr 506	wytw. galanterii z korki, handel
95. Wierzbicki T.	Zamieście Nr 94	instal. elektryczna
96. Załubski Jan	Ślupnice Nr 342	murarstwo
97. Biedroń Jan	Ślupnice Nr 473	murarstwo
98. Sobczak Krzysztof	Tymbark Nr 259	transport- taxi bagaż.
99. Karczmarski Piotr	Podłopień Nr 85	transport towarowy
100. Zajac Stanisław	Tymbark Nr 168	transport osobowy
101. Kalkuski Robert	Tymbark Nr 303	transport towarowy - międzynarodowy
102. Pasyk Roman	Zamieście Nr 73	transport towarowy - międzynarodowy
103. Miśkiewicz Wojciech	Tymbark Nr 370	transport towarowy - międzynarodowy
104. Nuzia Stefan	Tymbark Nr 431	transport towarowy
105. Stępczowicz Marek	Tymbark Nr 123	transport towarowy - międzynarodowy
106. Bajewski Janusz	Tymbark Nr 374	transport towarowy - międzynarodowy
107. Baberek Paweł	Tymbark Nr 27	transport towarowy
108. Waim Edward	Zawadka Nr 70	transport towarowy
109. Tykurz Zdzisław	Tymbark Nr 309	transport osobowy
110. Jacek Bogdan	Tymbark Nr 391	transport osobowy
111. Galan Jerzy	Ślupnice Nr 538	transport osobowy
112. Sułkowski Zbigniew	Tymbark Nr 395	transport towarowy
113. Mandzura Bolesław	Tymbark Nr 319	transport towarowy
114. Helmach Stefan	Tymbark Nr 328	transport towarowy
115. Abram Andrzej	Tymbark Nr 427 Nr	kiosk - kasa - art.
116. Kapcia Wiesław	Ślupnice Nr 310	poch. zaplecze - transport towarowy - międzynarodowy
117. Lis Andrzej	Ślupnice Nr 293	handel - art. - art. - art. - art. - art.
118. Waska Mirosław	Tymbark Nr 329	transport towarowy - międzynarodowy
119. Jach Jerzy	Tymbark Nr 352	działalność akwizycyjna
120. Wapnik Marian	Kardarka Nr 149	usługi remont-budowlane
121. Jaster Zdzisław	Tymbark Nr 388	handel - art. - art. - art. - art. - art.
122. Kapitan Mirosław	Tymbark Nr 67	działalność akwizycyjna
123. Jaktor Urszula	Ślupnice Nr 8/30T	kiosk - spoż. - warzywno

104.	Kuska Bazimierz	Słopnice Nr 427	transport towarowy
105.	Kuska Marek	Słopnice Nr 351	sklep - art. ogólnospoż.
106.	Kuska Aleksander	Słopnice Nr 835	transport towarowy
107.	Staško Stanisław	Słopnice Nr 274	transport towarowy
108.	Zborowski Jacek	Piekieńko k/Pkrz.	kiosk-art. spoż., warzywa i owoce
109.	Przybylski St-au	Tymbark Nr 137	sklep-art. przemysłowe
110.	Jasiński Mieczysław	Tymbark Nr 268	wielobranżowe
111.	Jaroszyńska Zofia	Tymbark Nr-rynek	usługi turyst.-przewod. górskie
112.	Jykurz Bożena	Słopnice k/Dw.	sklep-art.spoż. skun i sprzed. art. poch. zag.
113.	Pałka Barbara	Podłopień Nr 132	kiosk art. ogólnospoż.
114.	Lachcik Adam	Słopnice Nr 135	handel okrężny art.przemysłowe
115.	Jeż Zofia	Piekieńko Nr 105	sklep spoż.mięsa i ogóln.
116.	Pach Stanisław	Słopnice Nr 559	handel obwoz.-art.spoż. i przemysłowe
117.	Czech Józef	Tymbark Nr 392	stolarstwo
118.	Nowak Lech	Tymbark Nr 417	transport towarowy
119.	Giemzik Jan	Słopnice Nr 700	stolarstwo
120.	Slazyk Tadeusz	Słopnice Nr 872	transport towarowy
121.	Sroka Bronisława	Słopnice Nr 136	naprawa maszyn elektrycz
122.	Sobczak Czesław	Tymbark Nr 259	sklep art. spożywcze
123.	Slimak Dariusz	Tymbark Nr 675	transport towarowy
124.	Gembacz Zenon	Słopnice Nr 675	sklep art. spożywcze
125.	Zborowski Antoni	Piekieńko Nr 11	handel-skup i sprzedaż skór zwierzęcych
126.	Kaim Józef	Słopnice Nr 835	handel okrężny art.spoż.
127.	Likar J.M.J	Podłopień Nr 119	transp. osob. autobusowy
128.	Śliwa Sławomir	Piekieńko Nr 52	transport towarowy
129.	Gaurek Japina	Tymbark - rynek	handel obwozny art.spoż. warzywa i owoce
130.	Taczanowska Maria	Tymbark Nr/blok	kiosk- art.drobnodetal- "Ruch"
131.	Bikora Przystof	Tymbark Nr 316	sklep - art. spożywcze
132.	Florok Ludwik	Słopnice Nr 893	handel okrężny art.spoż. przemysłowe
133.	Waktor Janusz	Piekieńko Nr 115	sklep wielobranżowy
134.	Waktor Halina	Piekieńko Nr 115	usługi-naprawa sprz.AGD
135.	Curzydło Ludwik	Słopnice Nr 757	handel obwozny art.spoż. przemysłowe
136.	Górka Stanisław	Tymbark Nr 226	transport towarowy
137.	Kurzeja Franciszek	Słopnice Nr 335	sklep spoż.-przemysłowy
138.	Smoroński St-au	Tymbark Nr 359	handel obwozny art.spoż. import soków
139.	Giza Stanisław	Zawadka Nr	wulkanizatorstwo
140.	Wańczyk Halina	Tymbark K/PKP	stolarstwo
141.	Golonka Marek	Piekieńko Nr 13	kiosk art. drobnodetal "Ruch"
142.	Nuzia Eugeniusz	Tymbark Nr 267	transport towarowy
143.	Steczowicz Piotr	Tymbark Nr 123	transport towarowy
144.	Kwiatkowski Jan	Słopnice Nr 409	transport towarowy
145.	Patalita St-au	Zalesiany Nr 28	kiosk art. drobnodetal "Ruch"
146.	Mamak Marian	Tymbark - rynek	kiosk-sprzedaż trumien
147.	Sojka Andrzej	Tymbark Nr 201	sklep- art. spoż. ogóln. owoce i warzywa
			instal. elektryczne, telemechanika

148. Bokowy Antoni	Piekieńko Nr 76	wyrób pantofli trepu
149. Ryż Tadeusz	Słopnice Nr 93	stolarstwo
150. Sipak Józef H.M.	Tymbark Nr 391	prov. dział. akwizycyjnej
151. Piętoń Stanisław	Podłopień Nr 50	stolarstwo, murarstwo
152. Smaga Marian	Tymbark Nr 432	transport towarowy i przewóz osób
153. Drzyzga Bogdan	Tymbark Nr 454	transport międzynarodowy towarowy
154. Wikar Jan	Słopnice Nr 272	transport towarowy
155. Bubula Piotr	Tymbark Nr 2	sprzedaż hurtowa ogrodnia samochodowe
156. Marcisz Stanisław	Słopnice Nr 330	kuśnierstwo krawiectwo damsko-męskie
157. Giemzik Stanisław	Słopnice Nr 333	instalatorstwo C.O. i gaz
158. Dyląg Jan	Tymbark Nr 324	transport towarowy handel obwoźny
159. Bulanda Józef	Piekieńko Nr 126	handel obwoźny art. spoż. i kawiarenka
160. Majerska Janina	Tymbark Nr 32	handel obwoźny art. odzieżowymi

## Nasze kapliczki /cz.2/

Na południowym stoku Żezowa / Oś.Kuligówka / znajduje się kamienna rzeźba przedstawiająca Anioła podającego kielich modlącemu się Chrystusowi.

Jej fundatorem jest Michał Stańiec z żoną a wykonawcą był Andrzej Kwiatkowski z Zaświercza.

Przed drugą wojną św. na polu Stańców wyorano ludzkie kości, które były szczątkami po zmarłych na cholere. Obecnie umieszczone są pod opisaną figurą.

Po umieszczeniu rzeźby w październiku 1938 r. nastąpiło jej poświęcenie przez byłego proboszcza Tymbarku, Andrzeja Bogacza i od tego czasu jest miejscem zbiorowej modlitwy /majówka, różaniec/.

Fotografia i tekst:  
Ryszard Sobczak



# O DOBRĄ ATMOSFERĘ WYCHOWAWCZĄ W SZKOLE

## porady nauczycieli - dla nauczycieli

1. Szkoła nie może być miejscem gdzie uczniom z reguły zwraca się uwagę na ich błędy i ukazuje nade wszystko ich siebie strony osobowości.

2. Jeśli ucznia nigdy nie chwylimy, nie spodziewajmy się pozytywnego oddźwięku na jego krytykę. Nie porównujmy też zachowania uczniów - wyzwala to zawiść i nieufność do ideału. Nie mówmy zatem: "postąpiłeś gorzej od kolegi" - mówmy raczej: "postąpiłeś niżej swoich możliwości".

3. Nie poniżajmy godności ucznia, unikajmy złośliwości, przesady i sarkazmu w jego ocenie. Gdy uczeń wyraźnie przyjął do wiadomości nasze uwagi, nie oczekujmy i nie żądajmy otwartego, natychmiastowego przyznania się do winy.

4. Jeśli uwagi nasze mają być skuteczne, muszą być zwięzłe, zrozumiałe, nie za często stosowane a ich wykonanie kontrolowane. Ponadto powinny łagodzić konflikty, oddziaływać uspokajająco, obniżać stresy i napięcia.

5. Podkreślajmy postępy choćby minimalne, jakie zauważymy w zachowaniu uczniów. Pamiętajmy, że za włożony wysiłek musimy chwalić jeszcze bardziej niż za osiągnięty rezultat, a pochwała nasza powinna znaczyć więcej niż piątka.

6. Starajmy się odpowiadać na oczekiwania uczniów nawiązując z nimi bliskie bezpośrednie kontakty, obdarowywując ich życzliwością, zaufaniem, uśmiechem. Uśmiech łagodzi obyczaje, uspokaja dodaje otuchy, pobudza do działania, uodparnia na niepowodzenia.

7. Wspomagajmy uczniów w odkrywaniu i rozwijaniu tego, co posiadają najwartościowsze i to nie tylko w zakresie zdolności, talentów, umiejętności poznawczych, zainteresowań, ale również cech i przymiotów charakteru jak: koleżeńskość, odpowiedzialność, pracowitość, rzetelność, wytrwałość itp.

8. Rozwijajmy w uczniach siłę ducha, przekonanie, że w życiu niczego nie osiągną bez cierpliwości i wysiłku, że wszelkie zwycięstwa naukowe, moralne są owocem drobnych zwycięstw odnoszonych w małych sprawach dnia codziennego.

Uczmy ich odporności na niepowodzenia a także na niechęć i zawiść otoczenia.

9. Wdrażajmy uczniów do porządku i punktualności. Ukazujmy im, że porządek ułatwia życie, odciąża pamięć, oszczędza czas, kształci odczucia estetyczne, wyzwala kulturalne zachowania, punktualność zaś jest jedną z najcenniejszych form ładu i uprzejmości. Świadczy swoim zachowaniem, że przyszłość należy nie do ludzi przepracowanych, ale dobrze zorganizowanych, którzy umieją uzyskiwać lepsze wyniki pracy przy mniejszym wysiłku i w krótkim czasie.

10. Budujmy autorytet własnym postępowaniem, prestiżem, sprawnością zawodową. Uczniowie obserwują niezwykle wnikliwie, czy utożsamiamy się z tym czego od nich żądamy i na ile skutecznie potrafimy rozwiązywać własne problemy.

W wychowaniu niezbędny jest optymizm, który pozwala we wszystkich okolicznościach dostrzegać w młodych ludziach to, co w nich najlepsze, który uczy umiejętności czekania na efekt wychowawczy, który pogodną żywotnością oczyszcza atmosferę szarości, nudy, zniechęcenia i zmęczenia. W wychowaniu niezbędny jest spokój. Nerwowość, podniecenie, krzyk działają na uczniów "jak wiatr na wydmach". (G. Caurtais).

# wizytacja

16 i 17 marca br. były dla naszej parafii dniami szczególnymi - dniami wizytacji duszpasterskiej, którą przeprowadził ks. biskup Piotr Bednarczyk.

Poprzedziły ją kilkutygodniowe przygotowania. Rozpoczęła się ona w sobotę rano Mszą św. i spotkaniem z chorymi. Tematem kazania, które wygłosił ks. biskup były choroba i cierpienie, które swym sens odnajdują w śmierci Chrystusa, a włączone w Jego mękę są źródłem wielu łask.

Po spotkaniu w kościele biskup odwiedził kilku chorych, którzy nie mogli na nie przybyć.

O 16<sup>00</sup> rozpoczęło się główne nabożeństwo tego dnia poprzedzone powitaniem ks. biskupa przez delegację dzieci, młodzieży i starszych. Potem ks. proboszcz złożył sprawozdanie ze stanu moralno-gospodarczego parafii. Wspomniał o odnowieniu naszej świątyni i zaangażowaniu parafian w prace z tym związane. Mówił też o zainteresowaniu parafian życiem parafii, z którym się spotyka na co dzień. Wreszcie zwrócił uwagę na negatywne zjawiska, jak pijactwo czy rozbite rodziny, które można niestety zaobserwować w Tymbarku.

Następnie odbyła się uroczysta Msza św., podczas której ks. biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania. Pierwszy dzień wizytacji zakończył się spotkaniem z nauczycielami, w trakcie którego ks. biskup poruszył temat ich odpowiedzialności za społeczne, narodowe i religijne wychowanie młodego człowieka.

Różnij wywiązała się dyskusja dotycząca najistotniejszych problemów Kościoła i środowiska.

Drugi dzień - niedziela był równie szczegółowo rozplanowany. Rozpoczął się Mszą św. dla rodziców o godz. 7<sup>00</sup>, którą uświetnił występ chóru parafialnego pod dyrekcją p. organisty.

Po niej miało miejsce nabożeństwo róż różańcowych z udziałem

ks. biskupa.

Młodzież miała swoją Mszę św. o godzinie 8<sup>30</sup>. Po niej zaplanowane było spotkanie z grupami apostołskimi. Ksiądz Józef Wałasek zapoznał ks. biskupa z ich działalnością i efektami pracy.

O godz. 10<sup>00</sup> oczekiwano na jego ekscelencję w kaplicy w Biekielku, gdzie podczas Mszy św. dostojny wizytator wygłosił Słowo Boże. Natomiast o 12<sup>00</sup> w kościele parafialnym zgromadziły się dzieci, a po Mszy św. z biskupem spotkali się ministranci i dziewczęta z DSM.

Było to ostatnie nabożeństwo stanowe w tym dniu. Po południu ks. biskup wziął jeszcze udział w Gorzkich Żalach oraz wygłosił kazanie pasyjne. Było ono osnute na kanwie słów Piłata: "Ecce homo", którymi ten określił Ubiczowanego i Cierniem Ukoronowanego Zbawiciela. Po zakończeniu nabożeństwa podziękowaliśmy ks. biskupowi za przybycie do Tymbarku; za Słowa Dobrej Nowiny których mogliśmy wysłuchać oraz pożegnaliśmy naszego gościa.

MAŁGORZATA GÓRKA

## kronikarskie zapiski...

20.02.91 - Spotkanie Klubu Inteligencji Katolickiej - Ksiądz Jonasza według najnowszych badań biblijnych - referat wygłosił ks. prof. Tadeusz Brzegowy.

9.03.91 - odbył się Zjazd Hufca w Tymbarku oraz wybór na nową kadencję. Komendantem Hufca została Maria Jcisło a w skład Komendy weszli:  
- Mrózek Marek  
- Wójcik Janina  
- Mażanek Anna  
- Jutka Balbina  
- Ouda Dorota  
- Waurzyniak Mieczysław

16.-17.03.91 - wizytacja kanoniczna parafii Tymbark przeprowadzona przez ks. biskupa Piotra Bednarczyka.

19.03.91 - Spotkanie Klubu Inteligencji katolickiej - referat na temat twórczości Gustawa Harlinga-Grudzińskiego.

24.03.91 - w Domu Parafialnym odbyła się premiera sztuki teatralnej pt. "Dzień gniewu" Romana Dransztettera, przygotowaną przez parafialny amatorski zespół teatralny prowadzony przez ks. Józefa Wałaszka w składzie:

- Urszula Sulkowska
- Paweł Boczoń
- Janusz Natanek
- Janusz Sroka
- Jan Berdychowski
- Kazimierz Sroka
- Maciej Bubula
- Jan i Tomasz Sowa
- Danuta i Renata Bubula

Sekcję muzyczną prowadził:  
A. Filipiak, J. Surdziel  
śc

25.03.91 - odbyła się sesja Rady Gminy, której przewodniczył p. Stanisław Przybylski przewodniczący Rady Gminy. Uchwalono budżet Gminy Tymbark na rok 1991 oraz zatwierdzono statuty sołectw: Piekietko, Ślipnice I, II, III, IV, V

01.04.91 - odbyło się zebranie założycielskie Ochotniczej Straży Pożarnej z inicjatywy Andrzeja Czernka

13.04.91 - odbył się Hufcowy Przegląd Form Artystycznych. Obejmował on przegląd teatrów lalki i aktora, festiwal piosenek harcerskiej, piosenki i piosenki piosenki i piosenki oraz przegląd zespołów szkolnych muzycznych i wokalnych. Udział wzięły 132 osoby.

15.04.91 - w Internacie przy ZOO w Tymbarku odbyło się zebranie założycielskie Koła Miłośników Tymbarku na które przybyli:

- Maria Wcisło
- Teresa Sędzik
- Mieczysław Jawrzyński
- Krzysztof Pająk
- Jan Konieczny
- Stanisław Wcisło
- Adam Ociepka
- Józef Wałaszek
- Jan Czyżydło
- Tomasz Urbański
- Jan Plata
- Marian Sopata

16.04.91 - odbył się kwartalny Apel Jasnogórski z udziałem ks. prałata dr. Adama Nowaka.

17.04.91 - Spotkanie Klubu Inteligencji Katolickiej - referat na temat Konstytucji 3 Maja wygłosił ks. prałat dr Adam Nowak

ULSZURA KRONENBERGER

## — — — *Apel* — — —

*Zwracam się z apelem do członków ZBOW i D, zwłaszcza do kolegów AK o składanie ofiar gotówkowych na renowację cmentarza wojskowego z roku 1914.*

*Konto w Banku Spółdzielczym w Tymbarku Nr 1573-132-3 z dopiskiem "Na odnowę cmentarza wojennego w Tymbarku."*

*Stanisław Krzysciak*

**Skanowanie [www.beskidwyspawy.pl](http://www.beskidwyspawy.pl)**

Dziadowska Ballada

Posłuchajcie ludzie  
Smutnej opowieści  
Co stało się w Gminie  
W głowie się nie mieści  
Miały być wybory,  
Tak wtedy gadali  
Niby wybierali  
A mnie nie wybrali

Posłuchajcie dziady  
Słów mojej ballady  
Co nęka mą duszę  
Dziś powiedzieć muszę.

O ludzie niewdzięczni  
I wy, ludzie mali  
Czemuście innych  
Zamiast mnie wybrali ?

Oj Rado, Rado  
Cóż z Ciebie za Rada  
Jeżeli w tej Radzie  
JA DZIAD nie zasiadam ?

/C.D.N./

Dziad

Jeśli wolność cokolwiek znaczy,  
to przede wszystkim prawo powie-  
dzenia ludziom tego, czego nie chcą  
słyszeć.

George Orwell

Co kto potępia w kim innym, to  
każdy znajdzie sam w sobie.

L.A.Seneka

Każdy z nas mówi czasem głupstwa.  
Nieżnośne są tylko głupstwa wygła-  
sane uroczyście.

Michel de Montaigne

Nagrobki

Apostoł

Był Tymbarczan sumieniem  
Spoczywa pod tym kamieniem



Zadziorny

Z Bogiem zadzierał  
Z ludźmi zadzierał  
Na jego grobie  
Związka gerbera



Anarchista

Z niejedną władzą  
batalię wygrał  
I się doigrał



/ z teki  
satyryka /

Mini - refleksje.

Jest gość mile widziany.  
Codziennie jest on podejmowany  
przy sutym stole. Pozostawia  
niedojezione resztki. Gospodarz  
domu ukradkiem częstuje nimi  
czasami w przedśionku innego  
gościa, równie mile widzianego.  
Nie chce narazić się na nie-  
łaskę pierwszego. Ten drugi wie  
że są to niedojały i po kim  
pozostały. Mimo to czuje się  
nimi, ogromnie uhonorowany.  
Jest szczęśliwy.

/a/

*Pomiędzy mitością a naiwnością,  
jest tyle podobieństw co różnic.*

/L. Rocher/

BIURO POŚREDNICTWA HANDLU  
NIERUCHOMOŚCIAMI

34-600 LIMANOWA, ul. Kościuszki 51, tel. 372-530

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Krzysztof Pająk - TYMBARK 408/13

czynna codziennie od godz. 17.00 - 19.00

---

# GŁOS TYMBARKU

Kwartalnik " Głos Tymbarku " redaguje zespół pod kierownictwem  
MIECZYŚŁAWA WAWRZYŃIAKA.

Szata graficzna: AGNIESZKA KORDECZKA , M. GÓRKA, M. UBIK.

Wydawca kwartalnika "Głos Tymbarku" : Fundacja Rozwoju Gminy  
Tybark w Tybarku.

Adres dla korespondencji : Kwartalnik "Głos Tymbarku"  
34-650 Tybark, Rynek 95.

## Podziękowania

Na potrzeby " Głosu Tymbarku " ofiarowali :

---

AW	-	50.000 zł
Parchański Tadeusz	-	30.000 zł
Natanek Władysław	-	20.000 zł
Nowak Robert	-	20.000 zł
Faron Stanisław	-	20.000 zł
Liszka Józefa	-	10.000 zł
Krzyściak Stanisław	-	10.000 zł
Sołtys Adam	-	10.000 zł
Wiktorska Julia	-	10.000 zł
Kęska Maria	-	10.000 zł
Ks. Tadeusz Górka	-	50.000 zł

---

Kwartalnik "Głos Tymbarku" powielono w ilości 100 sztuk  
w Urzędzie Gminy Tybark.